

Protokół Nr XXIV/2017

sesji Rady Powiatu Tureckiego V kadencji z dnia 27.02.2017 r., która odbyła się w Sali Konferencyjnej im. „Solidarności” Starostwa Powiatowego w Turku ul. Kaliska 59.

Protokół Nr XXIV/2017

sesji Rady Powiatu Tureckiego V kadencji z dnia 27.02.2017 r., która odbyła się w Sali Konferencyjnej im. „Solidarności” Starostwa Powiatowego w Turku ul. Kaliska 59.

Obrady rozpoczęto o godz. 16:02, a zakończono o godz. 19:25.

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Powiatu Tureckiego Tadeusz Gebler.

W obradach udział wzięło 20 radnych (*lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu*).

**Ad. 1**

**Otwarcie obrad XXIV Sesji Rady Powiatu Tureckiego.**

Przewodniczący Rady Powiatu Tureckiego Tadeusz Gebler dokonał otwarcia sesji.

Powitał radnych, Zarząd Powiatu i zaproszonych gości obecnych na sesji (*lista zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu*).

**Ad. 2**

**Stwierdzenie quorum.**

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poinformował, że ustawowy skład Rady Powiatu Tureckiego wynosi 21 radnych. Na podstawie listy obecności stwierdził, że w sesji uczestniczy 20 radnych, co stanowi quorum niezbędne do podejmowania prawomocnych uchwał, przeprowadzania wyborów i prowadzenia obrad Rady.

**Ad. 3**

**Rozpatrzenie ewentualnych wniosków o zmianę porządku obrad.**

*Porządek obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zapytał radnych, czy mają jakieś uwagi, co do porządku obrad?

Radny Marian Mirosław Marczewski zgłosił wniosek o uzupełnienie porządku obrad o punkt 7 a i następnie powiedział, czego on miałby dotyczyć.

Otóż, jak radni doskonale się orientują rząd przyjął projekt ustawy o tzw. sieci szpitali. Jest to temat bardzo szeroko omawiany w mediach. Chciałby porządek obrad poszerzyć o punkt: *Informacja Dyrektora szpitala o przygotowaniu placówki do wejścia do sieci szpitali.* Czy spełniamy ujęte w projekcie kryteria? Czy widzi jakieś zagrożenia?

Jednocześnie chciałby, żeby Dyrektor uzupełnił tą informację o dane dotyczące funkcjonowania oddziału chirurgii, co tak w ostatnim czasie bulwersuje społeczeństwo. Ukazały się na ten temat artykuły, wypowiedzi Pana Dyrektora uspokajające, ale społeczeństwo dalej tym tematem żyje. Podnoszone są, być może, że nieprawdziwe informacje, że oddział będzie zamknięty, że nie będzie funkcjonował, dlatego też poprosił Pana Przewodniczącego o wprowadzenie takiego punktu a koleżanki i kolegów radnych o poparcie tego jego wniosku.

Podejrzewa, że Pan Dyrektor jest do tego doskonale przygotowany, do tego, żeby takiej informacji udzielić a to jest sprawa tak poważna, że nie chciał tego zgłaszać w formie interpelacji.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zapytał radnych, czy ktoś ma jeszcze jakieś wnioski, co do porządku obrad?

*Innych wniosków do porządku obrad nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zapytał Starostę, czy chciałby się ustosunkować do tego wniosku?

Starosta Turcki Mariusz Scńko powiedział, że myśli, iż warto by było zapytać Pana Dyrektora, jakie informacje posiada i czy to będą już na dzisiaj wystarczające informacje. Jest to projekt, więc Pan Dyrektor będzie się odnosił do projektu na chwilę obecną – zależy, jak szeroko ta informacja dzisiaj udzielona przez Pana Dyrektora będzie wyczerpywała temat zgłoszony przez Pana radnego Marczewskiego.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zauważył, że rzeczywiście nie ma sensu wprowadzania punktu, gdy ewentualnie ta osoba, która miałaby referować ten punkt nie będzie dysponowała w miarę wyczerpującą wiedzą na ten temat.

Zapytał Dyrektora, czy jest w stanie ewentualnie omówić im ten temat?

Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha wyjaśnił, że informacje, jakie posiada na temat projektu tworzenia sieci, to może jakieś spostrzeżenia i na tyle, na ile jest on znany może przedstawić – nie ma problemu. Natomiast, jeśli pojawią się w trakcie jeszcze jakieś pytania, na które nie będzie znał odpowiedzi, to będą ewentualnie to uzupełniać w późniejszym czasie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku innych wniosków ze strony radnych poddał pod głosowanie wniosek radnego M. M. Marczewskiego o rozszerzenie porządku obrad o punkt 7 a, tj.: „*Informacja Dyrektora szpitala o przygotowaniu placówki do wejścia do sieci szpitali*”.

Następnie zapytał radnego M. M. Marczewskiego, czy inaczej zredagują ten punkt.

Radny Marian Mirosław Marczewski odpowiedział, że dokładnie tak, jak przytoczył Pan Przewodniczący.

Następnie stwierdził, że on to szerzej uzasadniał, bo trudno mu sobie wyobrazić, żeby Pan Dyrektor nie miał tej podstawowej wiedzy, bo nam przecież nie chodzi o szczegóły, chociaż „diabeł tkwi w szczegółach”, ale to się przecież ukarze ta ustawa i rozporządzenia do niej w późniejszym terminie, ale chodzi o to, czy jesteśmy przygotowani na dzień dzisiejszy, czy widzi jakieś zagrożenia i ta informacja wzbogacona o informację dotyczącą oddziału chirurgii.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poddał pod głosowanie wniosek radnego Mariana Mirosława Marczewskiego o rozszerzenie porządku obrad o punkt 7 a w brzmieniu: „*Informacja Dyrektora szpitala o przygotowaniu placówki do wejścia do sieci szpitali*”.

**GŁOSOWANIE:**

**ZA – 20, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

W wyniku głosowania Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła wniosek o rozszerzenie porządku obrad o punkt 7 a w brzmieniu: „Informacja Dyrektora szpitala o przygotowaniu placówki do wejścia do sieci szpitali”.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poddał pod głosowanie porządek obrad XXIV sesji Rady Powiatu Tureckiego z przyjętą poprawką.

Zapytał, kto jest za przyjęciem porządku obrad ze zmianą?

**GŁOSOWANIE:**

**ZA – 20, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

**Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, przyjęła jednogłośnie porządek obrad XXIV sesji Rady Powiatu ze zmianami.**

Nowy porządek obrad:

- 1) Otwarcie obrad XXIV Sesji Rady Powiatu Tureckiego;
- 2) Stwierdzenie quorum;
- 3) Rozpatrzenie ewentualnych wniosków o zmianę porządku obrad;
- 4) Przyjęcie protokołu z obrad XXIII Sesji Rady Powiatu Tureckiego;
- 5) Interpelacje i zapytania radnych;
- 6) Sprawozdanie Przewodniczącego Zarządu Powiatu Tureckiego z prac Zarządu w okresie międzysesyjnym;
- 7) Informacja Przewodniczącego Rady Powiatu Tureckiego o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym;
- 7a) Informacja Dyrektora szpitala o przygotowaniu placówki do wejścia do sieci szpitali;
- 8) Sprawozdanie Komendanta Powiatowego Policji w Turku za 2016 rok;
- 9) Sprawozdanie Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Turku za 2016 rok;
- 10) Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie: określenia zadań, na które przeznaczone są środki z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na ich realizację z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych w 2017 r.;
- 11) Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie realizacji projektu partnerskiego pn. „Poprawa dostępu oraz rozszerzenie usług opiekuńczych i asystenckich oraz usług wsparcia rodziny i systemu pieczy zastępczej w Powiecie Tureckim”;
- 12) Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie projektu dostosowania sieci szkół ponadgimnazjalnych i specjalnych do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe oraz ustalenia sieci szkół ponadpodstawowych i specjalnych na terenie Powiatu Tureckiego wraz z autopoprawkami;
- 13) Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości oznaczonej nr ewid. 187/10 położonej w m. Kaczki Średnie gm. Turek;

- 14) Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości ozn. nr ewid. 187/3 położonej w m. Turek, obręb „A”, stanowiącej własność Powiatu Tureckiego;
- 15) Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie na rzecz Gminy Turek, darowizny nieruchomości położonej w m. Kaczki Średnie, gm. Turek;
- 16) Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy Powiatem Tureckim a Miastem Konin oraz powiatem konińskim, kolskim i słupeckim dotyczącego przekazania Miastu Konin zadań w zakresie organizacji publicznego transportu zbiorowego;
- 17) Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie zmiany budżetu Powiatu Tureckiego na 2017 rok;
- 18) Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tureckiego na lata 2017 – 2024;
- 19) Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie udzielenia pomocy finansowej;
- 20) Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia czynności kontrolnych w zakresie skargi dotyczącej zadań Starosty Tureckiego;
- 21) Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie rozpatrzenia skargi dotyczącej zadań Starosty Tureckiego;
- 22) Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych;
- 23) Wolne głosy i wnioski;
- 24) Zamknięcie obrad XXIV Sesji Rady Powiatu Tureckiego.

Rada Powiatu przystąpiła do realizacji przyjętego porządku obrad XXIV sesji.

#### Ad.4

#### Przyjęcie protokołu z obrad XXIII Sesji Rady Powiatu Tureckiego.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poinformował, że protokół z XXIII Sesji Rady Powiatu Tureckiego z dnia 25.01.2017 r. był do wglądu w Biurze Rady Powiatu.

Ci radni, którzy sobie życzą otrzymują protokół w wersji elektronicznej. Stwierdził, że on osobiście zapoznał się z tym protokołem i w jego ocenie odzwierciedla on przebieg sesji. W związku z powyższym poprosił o przyjęcie tego protokołu bez odczytywania. Zapytał radnych, czy mają uwagi do przedłożonego protokołu?

Uwag do protokołu nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zaproponował przyjęcie protokołu bez jego odczytywania.

**GŁOSOWANIE:**

**ZA – 20, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła protokół z XXIII Sesji Rady Powiatu Tureckiego z dnia 25.01.2017 r., bez czytania.

## Ad.5

### Interpelacje i zapytania radnych.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poprosił o zgłaszanie ewentualnych interpelacji i zapytań.

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że ta interpelacja jest skierowana do Burmistrza Miasta Turku i poprosił o pośrednictwo Pana Starostę.

Zauważył, że dla nikogo z nas chyba nie ulega wątpliwości, że Polska na mapie Europy jest najbardziej zatrutym, zanieczyszczonym państwem – widzieliśmy te mapy w telewizji. Powietrze jest w naszym kraju wyjątkowo zanieczyszczone. Przy okazji zamiast podjąć jakąś skuteczną walkę wycina się masowo drzewa. W każdym bądź razie dane mówią o tym, że ponad 45 tysięcy ludzi umiera w wyniku chorób związanych z zanieczyszczeniem powietrza, środowiska. Każda gmina, każde miasto w naszym Powiecie ma taki program opracowany, który jest związany z walką o czyste środowisko, o czyste powietrze. Turek na mapie Województwa Wielkopolskiego też, jeśli chodzi o określone kategorie zanieczyszczenia powietrza nie wygląda wcale tak rewelacyjnie, w listopadzie mieliśmy informację na ten temat – na temat w ogóle zanieczyszczenia środowiska w naszym Powiecie.

Dlatego chciałby zwrócić się z prośbą o to, żeby Pan Starosta przekazał Burmistrzowi interpelację, jakie działania podjął i podejmuje Burmistrz Miasta Turku związane z walką o czyste powietrze w naszym mieście. Monitoring prowadzony na terenie Województwa Wielkopolskiego mamy dołączony przez projekt uchwały Sejmiku Województwa Wielkopolskiego dotyczący programu ochrony powietrza w naszym województwie – wskazuje, że w Turku nie jest z tym także najlepiej.

W podsumowaniu zapytał, jakie konkretne działania są podejmowane w Turku a związane z szeroko rozumianą ochroną środowiska, ze szczególnym uwzględnieniem czystości powietrza.

Radny Wojciech Rusck za pośrednictwem Pana Starosty zgłosił interpelację skierowaną do Burmistrza Miasta Turku dotyczącą monitoringu miasta.

Radny zwrócił uwagę, że monitoring z tego, co wiadomo jest „przestarzały”, nieczytelne są odbiory z kamer i należałoby się pochylić nad tym problemem zwłaszcza w dobie dzisiejszej cyfryzacji i rozwijającej technologii.

Ponadto odniósł się do monitoringu na drogach wylotowych z naszego miasta i zauważył, że jest to koszt rzędu około 150 tys. zł. Myśli, że Pan Burmistrz powinien się do tego przychylić i podejść w poważny sposób.

Nowy monitoring przyczyniłby się do poprawy bezpieczeństwa i podniesienia wykrywalności przestępstw – słyszymy o napadach, kradzieżach, braku możliwości przeczytania skutecznego tablicy rejestracyjnej przez osoby pracujące przy monitoringu i inne.

Radny uważa, że skoro różne inwestycje i dokonania Pan Burmistrz przewiduje mogłoby równie dobrze się pochylić nad tym problemem.

W podsumowaniu powiedział, że chciałby żeby Pan Starosta na to zwrócił uwagę.

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że bardzo się cieszy, że ten temat poruszył Pan radny W. Rusck. Otóż z tego, co wie, to w przeciągu dwóch lat trwania naszej kadencji a także kadencji Rady Miasta ta sprawa była tam na Komisji Bezpieczeństwa poruszana,

niestety bezskutecznie. On, co prawda nie chciałby mieszkać w domu „Wielkiego Brata”, gdzie kamery będą go śledziły, podsłuchiwały i rejestrowały obraz a takie zagrożenia też występują, ale akurat nie poprzez tego typu monitoring tylko poprzez ustawy, które niestety przyjął rząd. Ale dobrze byłoby faktycznie gdyby na drogach wylotowych naszego miasta zostały zainstalowane wreszcie przyzwoite kamery, bo o tym się mówi od dłuższego czasu.

Radny zauważył, że to nie są wcale takie wielkie pieniądze a niestety nie się nie robi. Oprócz tego, że te kamery byłyby zainstalowane jest potrzeba dopracowania się jakiejś metody czy z Powiatowym Urzędem Pracy w Turku czy z kimś, żeby na bieżąco obraz tych kamer śledziły odpowiednio przygotowane osoby, ponieważ policjanci na dyżurkach nie są w stanie tego robić ze względu na natłok innych czynności.

Zauważył, że na sesji jest obecny Pan Komendant Gibaszek oraz obecny Pan Komendant, którzy potwierdzą, że jest to temat walkowany od dłuższego czasu a nie możemy się dopracować jakiegoś przyzwoitego monitoringu, który niewątpliwie poprawiłby stan bezpieczeństwa oraz także ściganie przestępców.

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał Starostę, czy wiadomo mu jest, czy miasto podjęło już jakiegokolwiek kroki w sprawie inwestycji infrastrukturalnych na ulicy Smorawińskiego? Czy Burmistrz występował z jakimiś wnioskami o wydanie decyzji umożliwiających rozpoczęcie tych inwestycji, do których zobowiązało się miasto?

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zapytał, czy ktoś z radnych chciałby jeszcze zabrać głos w tym punkcie?

*Innych interpelacji i zapytań nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem innych interpelacji i zapytań zamknął punkt 5 porządku obrad.

#### **Ad.6**

#### **Sprawozdanie Przewodniczącego Zarządu Powiatu Tureckiego z prac Zarządu w okresie międzysesyjnym.**

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler przekazał, że radni przedmiotowe sprawozdanie otrzymali w formie pisemnej (*sprawozdanie Przewodniczącego Zarządu Powiatu Tureckiego z prac Zarządu w okresie międzysesyjnym stanowi załącznik nr 4 do protokołu*).

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad sprawozdaniem.

#### **Dyskusja:**

Radny Dariusz Młynarczyk zauważył, że w materiale, który otrzymali jest informacja, że Zarząd zapoznał się z analizą sytuacji finansowej Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Turku za listopad 2016 r., ale nie ma informacji, o której być może Państwo żeście rozmawiali. Tak domniemywa, że w dosyć alarmowej sytuacji, która może się zdarzyć od 1 marca w szpitalu, ma na myśli to zamknięcie oddziału chirurgii, czy Zarząd na swoim posiedzeniu tym tematem się zajmował a jeśli tak, to prosi o kilka słów na ten temat. Podejrzewa, że o tym będą też rozmawiać w punkcie dotyczącym szpitala, ale dopytuje o to

kwestic, które były na Zarządzie i ewentualnie gdzieś tam w protokołach z Zarządu się one znajdują.

*Innych pytań ani uwag do przedłożonego sprawozdania nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poprosił o udzielenie odpowiedzi na powyższe zapytanie radnego.

Starosta Turecki Mariusz Seńko wyjaśnił, że przy samej analizie bardzo szczegółowo nie omawiali kosztów, które by ewentualnie były związane z tym, jak Pan radny wskazał zmianą organizacyjną na oddziale chirurgii, bo na chwilę obecną nie mają jeszcze konkretnych danych od Pana Dyrektora, żeby mogli się do nich odnieść. Myśli, że wkrótce te informacje się pojawią i wtedy będzie można się odnieść – sam Pan Dyrektor będzie mógł się również w swojej wypowiedzi odnieść do tej sytuacji, czy ona będzie w jakiś sposób rzutowała na finanse szpitala, czy też nie.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział: „czyli Zarząd na ten temat nie rozmawiał?”.

Starosta Turecki Mariusz Seńko wyjaśnił, że tak, jak powiedział w jakiś sposób szczególnie tego konkretnie przypadku oddziału chirurgii nie analizowali – analizowali pod kątem zmian organizacyjnych, które mają zaistnieć na terenie szpitala w Turku, ponieważ brak danych na chwilę obecną, co do kosztów ewentualnych zmian w jakimś kontrakcie, brak jest takich danych, żeby do nich można się było odnosić w tym momencie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku innych pytań i uwag zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem „Sprawozdania Przewodniczącego Zarządu Powiatu Tureckiego z prac Zarządu w okresie międzysesyjnym”.

GŁOSOWANIE:

ZA – 20, PRZECIWI – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za, jednogłośnie przyjęła „Sprawozdanie Przewodniczącego Zarządu Powiatu Tureckiego z prac Zarządu w okresie międzysesyjnym”.

Ad.7

Informacja Przewodniczącego Rady Powiatu Tureckiego o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler przedstawił radnym powyższą informację, z której wynika, że w okresie międzysesyjnym tj. od dnia 26.01.2017 r. do dnia 27.02.2017 r. odbywały się posiedzenia Komisji stałych Rady Powiatu Tureckiego.

Radni uczestniczyli w uroczystościach i spotkaniach, na które zostali zaproszeni.

Były to między innymi:

- Otwarcie wernisażu wystawy fotograficznej pt.: „Ptaki Nadleśnictwa Turek” w Izbie Edukacyjnej Zdrojki przy siedzibie Nadleśnictwa Turek,
- Spotkanie Noworoczne Powiatu Tureckiego w Barbórcie,
- 50-lecie Koła Gospodyń Wiejskich oraz 60-lecie Kółka Rolniczego w Russocicach,

- Udział w studniówce w Zespole Szkół Rolniczych CKP w Kaczkach Średnich,
- Walne Zebrania Sprawozdawcze Zarządów OSP na terenie Powiatu Tureckiego,
- Podsumowanie szkoleń zawodowych w ramach utrzymania rezultatów projektu „OIP jako realizator usług rynku pracy”,
- Spotkanie z mieszkańcami Powiatu Tureckiego w Kaczkach Średnich dotyczące programów rolniczych „Wspólnie dla wielkopolskiej wsi”,
- Posiedzenie Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego,
- Posiedzenie Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Tureckiego,
- Spotkanie konsultacyjne Rady Sektorowej ds. Kompetencji IT w celu konsultacji założeń projektu w Warszawie,
- Narada podsumowująca działalność w 2016 r. Komendy Powiatowej PSP w Turku,
- Gala Samorządowa w hali widowiskowo sportowej w Tuliszkowie,
- Uroczystości z okazji Dnia Kobiet w Kolnicy (Gmina Brudzew),
- Uroczyste podpisanie umowy z Ministerstwem Cyfryzacji o podłączeniu kolejnych placówek szkolnych na terenie Wielkopolski do sieci szybkiego Internetu w Zespole Szkół w Wysokiem - Gmina Kramsk,
- Posiedzenie Powiatowej Rady Rynku Pracy w PUP w Turku,
- Podpisanie umowy o dofinansowanie projektu „Nowoczesne technologie w kształceniu zawodowym elementem rozwoju gospodarczego obszaru funkcjonalnego powiatów tureckiego i kolskiego” w ramach Poddziałanie 9.3.2: „Inwestowanie w rozwój infrastruktury kształcenia zawodowego” Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014 - 2020 w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu,
- Wyjazd służbowy na Ukrainę na zaproszenie Dyrektora Polskiej szkoły z Mościsk w celu nawiązania partnerskiej współpracy,
- Udział w sesjach Rad Gmin i Miast na terenie Powiatu Tureckiego.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zapytał radnych, czy mają jakieś uwagi do przedłożonej informacji?

*Dyskusji nie podjęto. Pytań, ani uwag do informacji nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku pytań i uwag zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem „Informacji Przewodniczącego Rady Powiatu Tureckiego o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym”.

GŁOSOWANIE:

ZA – 20, PRZECIWIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła „Informację Przewodniczącego Rady Powiatu Tureckiego o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym”.



Ad.7 aInformacja Dyrektora szpitala o przygotowaniu placówki do wejścia do sieci szpitali.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poprosił Dyrektora SP ZOZ w Turku Dawida Klechę o przekazanie im posiadanych informacji w tym zakresie.

Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha zaczynając od pytania dotyczącego sieci szpitali, czy jesteśmy przygotowani, czy spełniamy kryteria powiedział, że dopóki nie jest nic uchwalone, to trochę strach o tej sieci rozmawiać ze względu na to, że informacje się zmieniają bardzo mocno i szybko. Przykładem może być to, gdzie pod koniec stycznia (w granicy 26, 27) w Opalenicy z Dyrektorem NFZ omawiali też ten projekt sieci, jak to wygląda, kto w niego wchodzi. Było wiele pytań, które też zostały bez odpowiedzi, natomiast dosłownie po kilku dniach, kiedy z Panem Starostą byli w NFZ okazało się, że już jest kolejny projekt sieci, którego nikt nie widział. Kontynuując powiedział, że widział ten projekt sieci. Uważa, że jakiegoś bardzo dużego zagrożenia dla nas tutaj nie ma. Kryteria, które są postawione w tym projekcie dotyczące tego, czy my się w tej sieci znajdziemy spełniamy. Mamy podstawowe oddziały (wszystkie cztery), które wchodzi przynajmniej w ten pierwszy poziom referencyjności. Umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia, czyli podpisanie, czy utrzymywanie takiej umowy przez okres dwóch lat również spełniamy. Również posiadany izbę przyjęć, więc te wszystkie ogólne kryteria, które są przyjęte realizujemy. Oczywiście sieć szpitali, która będzie dopiero podana pod koniec marca (przynajmniej takie mieli informacje – marzec, kwiecień), więc dopóki ona nie zostanie opublikowana to nikt takiej 200% gwarancji nie da. Natomiast pod koniec stycznia Dyrektor Narodowego Funduszu Zdrowia wypowiedział się w ten sposób, że zadecyduje szpital powiatowy w Wielkopolsce nie został pominięty, jeżeli chodzi o sieć szpitali. Jeżeli chodzi o finansowanie w ramach nowej sieci, to też pozostaje to na razie jeszcze niewyjaśnione, bo nie było, to powiedziane, jak to będzie jednoznacznie. Będzie się na pewno opierało na temat ilości świadczeń, jakie w szpitalu w danym roku były udzielone i od tego kolejne ustalanie tego budżetu będzie uzależnione. Narodowy Fundusz Zdrowia chce się na pewno zabezpieczyć przed tym, żeby nie było tak, że budżet zostanie wyliczony na podstawie poprzedniego roku. Była mowa o roku 2015, 2016, że szpital, który ograniczy liczbę udzielanych świadczeń, żeby mieć dobre wyniki finansowe, to jest z góry powiedziane, że jeżeli będzie jakiś tam spadek tych ilości świadczeń udzielanych, to też budżet będzie spadał. Na pytanie, czy jeżeli będzie tych świadczeń więcej niż było, czy budżet również będzie szedł do góry dostali odpowiedź, że istnieje taka możliwość, ale czy tak będzie to też nie wiadomo. Jeżeli chodzi o AOS (Ambulatoryjną Opiekę Specjalistyczną) to informacje, jakie na dzień dzisiejszy posiadają, to wszystkie poradnie, które mają odzwierciedlenie w oddziałach w szpitalu będą również podlegały formie budżetowania, czyli nie będą musieli przystępować do konkursów. Pozostałe poradnie będą musiały brać udział w konkursach.

Wszystkie umowy, które były dotychczas podpisane są podpisane do końca czerwca. Wiemy, że projekt ten jakby przesuwa już wdrożenie pewnych zmian nie od lipca, tylko mówi się o październiku. Natomiast, czy na ten kwartał będą podpisywane jakieś nowe umowy, czy to będzie przedłużone do końca roku, to takich informacji na dzień dzisiejszy nie posiadają. Na pewno niewątpliwie dla nas jest tutaj szansa pozyskania dodatkowych środków na rzeczy, których u nas nie było.

Odnosząc się do kwestii konkursów i przystępowania do nich powiedział, że chciałby kilka poradni otworzyć w tym szpitalu, których nie mieliśmy. Przede wszystkim, to będzie dobra

również szansa żeby wystartować w konkursie i uzyskać finansowanie na pracowni gastroenterologicznej. Również będą chcieli poradnie otworzyć i akurat to, że te umowy będą się kończyły na dzień dzisiejszy z końcem czerwca daje nam tą możliwość, że możemy faktycznie o takie rzeczy wnioskować. Oczywiście również rozporządzenie daje nam możliwość otwierania takich poradni czy funkcjonowania pracowni z budżetu, który będziemy mieli do dyspozycji. Natomiast tak naprawdę niczego poza tym nam to nie daje. Bo, żeby weszło nam to w ramach budżetowania, to musimy posiadać jakąkolwiek nawet na niewielką kwotę umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia, żeby później móc mieć to już w naszym budżecie i z góry środki na to zapewnione.

Jeżeli chodzi o tą sieć, to tak to wygląda. W tym projekcie, który jeszcze się teraz pojawił a był zmianą do poprzedniego zmieniło się to, że faktycznie finansowanie tego zakresu specjalistycznego naszego oddziału ortopedycznego, endoprotezy mówi się już dzisiaj o tym, że one będą normalnie rozliczane, wedle procedury będzie to poziom nieilimitowany, czyli de facto, ile wykonamy za tyle będzie to płacone. Ale faktycznie do konkursu na tę specjalistykę nie będziemy musieli występować tylko jest w tym projekcie powiedziane, że jednostka, w której były do tej pory wykonywane takie świadczenia nadal po prostu będą odgórnie już realizowane i też finansowane. Także to, jeżeli chodzi o sieć szpitali.

Natomiast, jeżeli chodzi o informację na temat funkcjonalności oddziału chirurgii wyjaśnił, że w miesiącu marcu faktycznie będziemy mieli zmianę personelu lekarskiego, który będzie obsługiwał nasz oddział. Spowodowane to było tym, że zespół, który do tej pory pracował po prostu nadzwyczajnie w świecie nie złożył oferty do konkursu. Konkurs był ogłoszony na podstawie długich rozmów, bo rozmowy toczyły się od września tamtego roku. Niestety nie doszliśmy do jakiegoś kompromisu i punktu wspólnego, który mogłyby rozmowy pokierować w innym kierunku. W związku z powyższym on zespół w październiku poinformował o tym, że takie postępowanie będzie ogłaszał. Poinformował również, że w związku z tym, że obecne umowy były do czerwca, żeby móc to postępowanie ogłosić, że zostaną te umowy wypowiedziane i faktycznie na koniec listopada takie wypowiedzenia zostały naszym lekarzom wręczone. Natomiast on mówi, że informacje czy konkurs, który był ogłoszony tak naprawdę brał pod uwagę wszystkie te aspekty, o których rozmawialiśmy wcześniej. Również środki, które były przeznaczone na sfinansowanie zostały podwyższone ze względu na to, że te dyżury miały być rozdzielone na oddziale chirurgii i na oddziale ortopedycznym. Nie było żadnych zapisów w specyfikacji, które uniemożliwiałyby złożenie przez nasz zespół oferty, natomiast takowa nie została złożona. Została złożona jedna oferta przez spółkę zewnętrzną, spółkę z Łodzi, która spełniała kryteria, jakie były przyjęte w postępowaniu konkursowym i ta oferta została przyjęta. Spółka również zawnioskowała o to abyśmy przesunęli o te dwa tygodnie możliwość jakby rozpoczęcia jej pracy, ale to tylko było z tego względu, że lekarze, którzy mieliby tutaj nam świadczyć usługi nie byli bezrobotni tylko pracowali gdzie indziej i to też się wiązało z wypełnieniem przez nich dotychczasowych umów i on na tą prośbę przystał.

W związku z powyższym wysłali informację myśli, że tam, gdzie należało, czyli do Wojewody, Narodowego Funduszu Zdrowia, naszych okolicznych szpitali, lekarzy rodzinnych – takie informacje powysyłali, że w przeciągu tych pierwszych dwóch tygodni przyjęć na oddział chirurgii u nas nie będzie. Jeżeli chodzi o funkcjonowanie, to w chwili obecnej poradnie nasze funkcjonują normalnie tak, jak do tej pory, czyli przez te dwa tygodnie też one są normalnie otwarte. Dwóch lekarzy będzie pod dyżurem telefonicznym, czyli w przypadku zaistnienia jakiegokolwiek konsultacji naszej na oddziale czy na izbie przyjęć, to takie konsultacje będą się po prostu odbywały i tak wygląda na tą chwilę ta sprawa.

Odpowiadając na pytanie radnego Dariusza Młynarczyka w kwestii kosztów powiedział, że oczywiście w miesiącu marcu kontrakt nie będzie wyrobiony, więc środków za tą część kontraktu oczywiście nie dostaniemy natomiast on na to i tak patrzy w kontekście całego roku i będzie jeszcze dużo czasu na to, aby ten kontrakt nadrobić i żeby na koniec roku żadnych strat finansowych z tego tytułu po prostu nie było.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler podziękował Dyrektorowi SP ZOZ za wprowadzenie do tego punktu porządku obrad i otworzył dyskusję nad informacją.

Dyskusja:

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że jak dobrze usłyszał Dyrektor rozmowy prowadzi od września, w listopadzie wypowiedział umowy lekarzom a od pierwszego marca oddział chirurgii będzie zamknięty przynajmniej na dwa tygodnie.

Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha odpowiedział, że tak.

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał Dyrektora, czy uważa, że to jest w porządku, profesjonalne to podejście jest.

Radny przypomniał, że mówimy o oddziale chirurgii. To nie są przypadki, które są planowe, to są sytuacje wypadkowe, nagle, to jest bardzo poważna sprawa.

Zapytał Dyrektora czy jest przygotowany na dowożenie pacjentów do Konina lub do Kalisza, czy ma zapewnione usługi transportowe – całą tą obsługę.

Następnie zwrócił się do Starosty i zapytał go czy jest świadomy tego, że odpowiada za bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców Powiatu i mówimy o sytuacji, kiedy jeden z podstawowych oddziałów szpitala będzie zamknięty przez 2 tygodnie na cztery spusty.

W następnej kolejności zapytał czy prawdą jest, że część tych lekarzy chirurgów podjęła pracę w szpitalu w Koło.

Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha odpowiedział, że on oficjalnie takiej informacji nie posiada na żadnym piśmie. Również takie informacje słyszał, ale nie może ich potwierdzić, że na pewno.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że oddziały chirurgii wchodzi do tego wymogu podstawowego by znaleźć się w sieci szpitali na tym pierwszym stopniu referencyjnym. A co w sytuacji, kiedy ta spółka podejmie pracę i się wycofa po jakimś czasie ze świadczenia usług, czy wtedy będzie zagrożenie, że nasz szpital wypadnie z tej sieci szpitali i przestanie mieć dofinansowanie.

Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha odpowiedział, że nie – nie będzie takiego zagrożenia ze względu na to, że aby się znaleźć w pierwszym poziomie referencyjnym i w sieci szpitali wystarczy posiadanie dwóch oddziałów.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział: „czyli dopuszcza Pan możliwość, że chirurgii w Turkowski szpitalu nie będzie”.

Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha odpowiedział: „nie – nie dopuszczam takiej możliwości”.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział: „nie – mówił Pan przed chwilą, że jest Pan pewny. Wystarczą dwa oddziały i szpital będzie miał finansowanie”.

Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha powiedział, że radny pyta się jego czy grozi to wypadnięciem z sieci „mówię nie – nie grozi”.

Radny Dariusz Młynarczyk zwrócił się do Starosty i zapytał go, czy zdaje sobie sprawę z odpowiedzialności, jaka na nim spoczywa i na koalicji PSL-u i PiS-u. Zauważył, że mówimy o bezpieczeństwie zdrowotnym mieszkańców Powiatu. Co, jak będą zdarzały się wypadki a nie daj Boże się zdarzy tragedia. Czy jesteście Państwo przygotowani przez te dwa

tygodnie żeby zapewnić bezpieczeństwo mieszkańcom Powiatu. Organizacyjnie przynajmniej czy jesteście przygotowani?

Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha odpowiedział, że uważa, iż są przygotowani i dodał, że decyzje o tym, gdzie pacjent ma trafić z wypadku nie z wypadku nie zapadają tak naprawdę u niego w gabinecie czy gdzie indziej, to już jest podejmowane na etapie samych czynności przez również i ratownika gdzie, jeżeli z góry jest wiadomo, że stan jest taki a u nas takiego zabezpieczenia chirurgicznego nie ma pacjent jest wieszony automatycznie do innego szpitala. W tym miejscu przytoczył sprawę, że tak samo jak nie mieliśmy – korzystaliśmy z tomografu komputerowego, jeżeli chodzi o Konin czy Kalisz (nie mieliśmy na miejscu w Turku), to takie niebezpieczeństwa również wtedy istniały.

Powie więcej takie samo niebezpieczeństwo rodziłoby to, gdyby szpitala w Turku w ogóle nie było. To byśmy o tym samym przypadku mogli rozmawiać. Również zdarzają się przypadki, gdzie oddziały są zamykane, gdzie przyjęcia są mocno ograniczane również na taki oddział, czy szpital jak Konin, kiedy ograniczał przyjęcia na ortopedię (bardzo mocno ograniczał), to również tylko zostaliśmy poinformowani o takim fakcie, że nie będzie przyjęć do tego szpitala i szpital w Kole, który głównie zawoził tych pacjentów do Konina nagle zaczął tych pacjentów kicrować do nas. Też nas nikt nie pytał, czy my mamy miejsce w tym szpitalu. Żaden przypadek nie był indywidualnie rozpatrywany, czy my mamy miejsce czy nie mamy miejsca, czy mamy kadrę, czy mamy takie zabiegi zaplanowane, jak my mamy je zaplanowane – nie po prostu taki pacjent do nas trafiał i nikt się nie pytał czy i jak my mu pomożemy i się okazywało, że od nas pacjent naszym transportem był wieszony lub transport, który z pacjentem przyjechał do nas był oddelegowywany do Kalisza na przykład, bo u nas nie było miejsca. Także takie przypadki się również zdarzają. Zauważył, że nasze zabezpieczenie będzie, więc też nie można powiedzieć, że pozostawiamy pacjentów zupełnie bez jakiegokolwiek opieki chirurgicznej.

Podsumował, że tak to wygląda. Natomiast każdą umowę można rozwiązać i ze spółką i nie tylko i można byloby tutaj również polemizować w kontekście naszych lekarzy, których mamy i mają umowy indywidualne. A co w przypadku, kiedy miałby do czynienia z tym, że lekarz jeden czy drugi wypowiedziałby mu umowę pracy stałby z tym samym problemem, o którym dzisiaj rozmawiamy, też by nie był w stanie zabezpieczyć pracy. Narodowy Fundusz Zdrowia dałby mu 30 dni na uzupełnienie kadry a jeżeli nie, to na zamknięcie oddziału tak, jak to miało miejsce w innych szpitalach, gdzie lekarze odeszli i odstąpili od umów – rozmawialibyśmy o tym samym. Kontynuując powiedział, że on zadalby tylko jedno pytanie, dlaczego nasi chirurdzy nie złożyli oferty skoro nie było tam rzeczy, których nie byłiby w stanie zrealizować.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział: „Pana obowiązkiem jest prowadzenie tak szpitala, aby (...) zapewnić ciągłość jego pracy. Jeżeli Pan rozmawia z lekarzami od września w listopadzie wypowiada im umowy miał Pan 3 miesiące na to, żeby tak prowadzić pracę szpitala, żeby ta ciągłość była zachowana. My nie mówimy o ograniczeniu przyjmowania na oddział chirurgii, tylko o jego zamknięciu”.

Kontynuując radny powiedział, że nie wie, jaka jest skala dziennych przyjęć na ten oddział może Dyrektor udzieli odpowiedzi czy jest kilka, kilkanaście, czy kilkadziesiąt przypadków. Tak strzela 30, 40 podejrzewa dziennie się może trafiać.

Radny zapytał, jaka jest skala tych przypadków i czy jest Dyrektor organizacyjnie przygotowany do tego, żeby tych pacjentów przewozić do Konina, Kalisza czy Koła.

Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha odpowiedział, że co do ilości dziennych przyjęć nie ma takich danych przed sobą. Może to radnemu na piśmie przygotować, jeżeli radny sobie życzy. Natomiast tak, jak już powiedział jesteśmy przygotowani, jeżeli chodzi o obsługę

naszych pacjentów.

Radny Dariusz Młynarczyk w odniesieniu do powyższego zapytał Starostę, co on na to, bo to na nim spoczywa odpowiedzialność za bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców Powiatu.

Starosta Turecki Mariusz Senko odnosząc się do słów Dyrektora SP ZOZ, który w tym zakresie kieruje tą placówką samodzielnie, to on uznaje, że Pan Dyrektor dopełnił wszystkich obowiązków i poinformował służby i instytucje, które są konieczne do poinformowania, żeby w tym okresie najbardziej zminimalizować problemy mieszkańców na terenie naszego Powiatu. Natomiast patrząc już jakby pragmatycznie i organizacyjnie przy takiej zmianie, bo to należy uznać, jako zmianę już jakby nie analizując kontekstu podejmowanych działań zakłada, że Pan Dyrektor podjął te decyzje po analizie dogłębnej sytuacji i przeprowadził te działania.

Natomiast logika również wskazuje na takie zastanowienie, w jaki sposób ten nowy zespół miałby przejąć obowiązki dotychczasowego zespołu chirurgów, czyli czego byśmy oczekiwali, żeby do godziny 24 wtorek działał jeden zespół, który rozpocznie o godzinie 20:30 operację i o godzinie 24 nastąpi zmiana zespołu i chirurg jeden odejdzie od stołu ze skalpelem a drugi zacznie kontynuować operację żeby to zakończyć. Oczywiście, jeżeli ktoś nie posiada umowy dalej nie może kontynuować w danej konkretnej placówce takiego działania, więc chociażby tutaj pokazuje się pewien problem, który wymaga tej przestrzeni czasowej na zmianę organizacyjną tego zespołu. Myśli, że Pan Dyrektor w tej swojej analizie uwzględnił również taki aspekt, żeby ten zespół, który ma wejść mógł się zapoznać i z personelem i z uwarunkowaniami konkretnie na bloku operacyjnym na oddziale i w tych swoich decyzjach, które Pan Dyrektor podejmował, to uwzględnił. Więc myśli, że również te argumenty, które Pan Dyrektor przytaczał, że to nie jest sytuacja jakoś wyjątkowa w skali Wielkopolski, kraju, bo przecież całkiem niedawno mieliśmy również oddział w Wolsztynie wewnętrzny zamknięty na ponad miesiąc, gdzie również takie decyzje trzeba było podejmować. To, co Pan Dyrektor przytoczył te przypadki, gdzie były kierowane przypadki ortopedyczne do naszego szpitala gdyż ograniczenie było obsługi pacjentów w Koninie miały miejsce, więc na pewno nie jest to komfortowa sytuacja. Natomiast ta sytuacja organizacyjna, którą Pan Dyrektor przedstawił uznaje, że musiała zaistnieć i jest ten czas potrzebny do tej zmiany organizacyjnej z jednoczesnym maksymalnie pomniejszeniem tych problemów, które będą tutaj miały miejsce przy tej zmianie personelu.

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał Starostę: „czyli jest Pan spokojny?”.

Starosta Turecki Mariusz Senko odpowiedział radnemu, że oczywiście wkalkulowują tutaj to ryzyko, ponieważ ryzyko zawsze istnieje. Gdybyśmy mieli sytuację taką, którą mieliśmy w wypadku w Ślesinie, to czy Dyrektor szpitala w Koninie wkalkulował, że nie będzie mógł przyjmować powyżej jakiejś liczby pacjentów gdyby musieli oni być kierowani do szpitala w Turku? Też Dyrektor szpitala w Koninie tego nie wkalkulował, że taka sytuacja będzie miała miejsce.

Radny Dariusz Młynarczyk zauważył, że nie było zamknięcia całkowitego chirurgii nigdzie tak, jak tu ma być w przypadku Turku. To jest specyficzny oddział.

Radna Krystyna Szkudlarek - Graczyk powiedziała, że ją interesuje bardzo taki praktyczny aspekt tego wszystkiego.

Radna zapytała, jak będą wyglądały dyżury pod telefon skoro są to lekarze przyjezdni. Podobno zostaje u nas 50% naszej kadry, ale to są dwie osoby. Także ich nie jest mnóstwo. A po drugie sytuacja ekstremalna – trafia pacjent z otwartym złamaniem na ortopedię, ma pękniętą śledzionę, gdzie dowiadujemy się w trakcie hospitalizacji. Czy ortopedzi będą operować razem z chirurgiem, czy oni są do tego już uprzedzeni, że mają w ten sposób działać? Radna poprosiła o odpowiedź na te dwa pytania.

Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha zapytał radną, czy pyta o tą nową spółkę.

Radna Krystyna Szkudlarek - Graczyk odpowiedziała, że tak.

Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha odpowiedział, że oferta zaproponowana przez spółkę na dzień dzisiejszy opiewa na dwóch „dyżurantów” w oddziale. Natomiast, jeżeli chodzi o przypadek, o którym radna mówi, to spółka ma zabezpieczyć pełne funkcjonowanie oddziału chirurgicznego. Więc jeżeli będzie taki przypadek, o którym radna mówi, to również jak najbardziej będą w takiej operacji uczestniczyć.

Radna Krystyna Szkudlarek - Graczyk powiedziała, czyli od pierwszego marca, bo chodzi jej o te dwa tygodnie.

Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha odpowiedział, że nie mówimy od 15 marca.

Radna Krystyna Szkudlarek - Graczyk stwierdziła, że chodzi teraz, te dwa tygodnie, życie bywa złośliwe.

Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha odpowiedział, że tak, jak mówił mamy zabezpieczenie dwóch naszych lekarzy, którzy jeżeli taki przypadek będzie, to będą również z ortopedami operować.

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał, czy oni będą pracownikami w szpitalu od 1 marca, ta dwójka?

Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha wyjaśnił, że oni są cały czas naszymi pracownikami.

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że widać, jak ważny to jest temat. Nie chciałby być „advokatem diabła”, ale podejrzewa, że tam jest jakiś także ukryty powód tego, że ci chirurdzy nie podpisali tego porozumienia, nie wzięli udziału w konkursie. Bo z jednej strony jest tak, my oczekujemy od Pana Dyrektora, że uporządkuje sprawy szpitala, obniży koszty, wyprowadzi ten szpital, na ile to jest możliwe na prostą, rozliczamy Pana Dyrektora z tego a z drugiej strony mamy i nie wie, czy nie do końca niesłuszne uwagi na ten temat, jak ten szpital będzie funkcjonował wtedy, kiedy zostanie oddział chirurgii zamknięty na te dwa tygodnie i czy Pan Dyrektor zabezpieczy sytuację takie ekstremalne, gdyby odpukać, coś się stało. Ale Pan Dyrektor nas zapewnia, że ok, jest na to przygotowany, że jest porozumienie, są odpowiednie placówki zawiadomione. Takie rzeczy się w Polsce zdarzają, tylko cały czas się zastanawia, dlaczego „poszło tak na noże” (w tym miejscu przeprosił za to określenie), że ten zespół chirurgów nieżył w sumie, oceniany chyba nie najgorzej nie wziął udziału w tymże konkursie. Ale się stało i teraz zdajemy sobie z tego sprawę i będziemy mieć podejrzewa okazję, nie chciałby użyć tego słowa, ale rozliczenia Pana Dyrektora, jak to będzie funkcjonować w nowych warunkach. Bo jest w końcu Dyrektor, czegoś wymaga, jakieś rozmowy prowadzi a ktoś staje kompletnie okoniem z tego rozumie, nie przyjmuje tego. Nie doszło do porozumienia.

Następnie zapytał, czy z obecnej kadry oddziału chirurgii, czy ktoś jednak zgłosił się do tej nowej spółki i wyraził zamiar podjęcia pracy?

Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha wyjaśnił, że dwóch lekarzy nawiązało współpracę z tą spółką i będzie nadal tutaj pracowało. Następnie wyjaśnił, dlaczego doszło w ogóle do tego konkursu, bo cały czas jest tylko mowa, że on ten konkurs ogłosił. Powiedział, że w momencie, kiedy ordynator ortopedii zwrócił się z oficjalnym pismem, że w związku z tym, że oddział ma być przeniesiony w drugą część szpitala on nie widzi możliwości pełnienia wspólnie dyżurów z oddziałem chirurgii tak, jak było i miało to miejsce do tej pory. Od tamtego czasu zaczęły się rozmowy. W tym miejscu stwierdził, że można by było dyskutować, czy nie można, ale to przede wszystkim również i ordynatorzy musieliby dojść do porozumienia. Oni do takiego porozumienia tutaj nie doszli. W związku z powyższym ordynator chirurgii zwrócił się z pismem do niego, że w związku z tym, że mają być

rozdzielone dyżury, to ich jest za mało, żeby mogli dyżury i pod telefonem i stacjonarne uzupełnić tym składem, w którym są i wtedy właśnie, to był czas, kiedy rozpoczynały się te wszystkie rozmowy, gdzie on również m.in. powiedział -- oczywiście były poszukiwania i przez ordynatora i przez nich osoby, która by przyszła do pracy, tylko cały czas słyszał, że pieniądze są za mało, że nikt tutaj za te pieniądze nie przyjdzie. W sumie prawda jest taka, że to ordynator dysponuje kwotą wypracowaną przez zespół do podziału. Więc on nie narzucał żadnemu ordynatorowi, w jaki sposób ma te pieniądze dzielić natomiast również powiedział, że nie ma problemu on może tę kwotę podnieść tylko zadał również pytanie, co miałyby się zmienić w dotychczasowej pracy, że tak, jak już przytaczał te liczby z około 700 tys. zł w tym roku nie zrobiło się milion w przyszłym roku. To nie było żadnego pomysłu na to, co możemy innego zrobić. Na sugestie jego a propos pakietu onkologicznego i jakiś procedur wysokospecjalistycznych ten zespół zachowywał się tak: „kiedyś to było, przerabialiśmy, nie wypaliło, po prostu nie jesteście nadal zainteresowani tym”. Pojawiły się kolejne problemy. Problemy typu, że jeden lekarz przychodzi mówi: on nie będzie pracował w poradni. Za chwilę przyszedł drugi powiedział, że w sumie to on też w poradni pracować nie będzie, tutaj jest wypowiedzenie umowy indywidualnej, którą miałem popodpisywaną z chirurgami. Ordynator przychodzi zadaje pytania, w jaki on sposób widzi funkcjonowanie poradni a może ją zamknijmy, bo skąd się teraz weźmie lekarza. Lekarza, który tylko przyjdzie do poradni, to faktycznie ciężko jest znaleźć i to był cały czas problem Dyrektora – jak ty chcesz, to rozwiązać. W związku z powyższym powiedział, że oczekuje, że będzie jedna umowa w naszym szpitalu, która będzie obejmowała cały zakres i albo lekarz chce pracować i pracuje w poradni, na dyżurach i w oddziale albo po prostu nie będzie pracował w naszym szpitalu, bo argumenty typu, że on w gabinecie zarobi więcej niż w poradni sorry, ale go nie przekonują. Bo albo nie pracuje nigdzie albo pracuje tak, jak i w tym miejscu powiedział, że mamy do dyspozycji trzy obszary i to doprowadziło do tego. Również słysząc, że żadnej umowy, jeżeli będą więcej niż cztery dyżury, to oni też nie podpiszą, jak będzie w całym pakiecie, to też nie podpiszą, to cały czas był tylko problem, dlaczego ktoś nie podpisze mu umowy. W związku z powyższym wtedy zapadła decyzja, że będzie rozpisywał postępowanie konkursowe i takie zostało rozpisane i obejmowało wszystkie trzy obszary – dwudziestoczworogodzinną pracę na oddziale, pracę dopołudniową, dyżury i poradnię i kwota była przeznaczona wyższa ze względu na to, że tych dyżurów miało być więcej. Nie było żadnego zapisu, którego nasi lekarze nie byłiby w stanie zrealizować.

*Z sesji wyszedł radny Wojciech Rusek. Od tej chwili obraduje 19 radnych.*

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że „na sesji Rady Powiatu przeczucanie i obciążanie kogokolwiek innego jest nie na miejscu zwłaszcza pod nieobecność. Obojętnie, jakie były przyczyny tego kryzysu, to ważny jest efekt i skutek a skutkiem tego jest to, że oddział chirurgii będzie zamknięty minimum przez dwa tygodnie i dalej, bezpieczeństwo mieszkańców Powiatu będzie zagrożone. Nie mogą się czuć w pełni bezpieczni w razie jakiegoś zdarzenia losowego, itd. Nicważne są przyczyny, które doprowadziły do powstania takiej sytuacji tylko to, że ten oddział chirurgii będzie zamknięty, a to, że Pan publicznie teraz zrzuca odpowiedzialność na kogoś innego, kogo nie ma, to jest nie na miejscu”.

*Innych pytań, ani uwag do informacji nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku innych pytań i uwag zamknął dyskusję w tym punkcie porządku obrad i stwierdził, że Rada Powiatu Turckiego zapoznała się

z informacją Dyrektora szpitala o przygotowaniu placówki do wejścia do sieci szpitali. Zauważył, że punkt ten się rozbudował o jeszcze inne ważne zresztą dla naszego społeczeństwa rzeczy.

*Na sesję wszedł radny Wojciech Rusek. Od tej chwili obraduje 20 radnych.*

#### Ad.8

#### Sprawozdanie Komendanta Powiatowego Policji w Turku za 2016 rok.

Komendant Powiatowy Policji w Turku Michał Grzelak przedłożył i pokrótce omówił przedmiotowe sprawozdanie (*sprawozdanie stanowi załącznik nr 5 do protokołu*).

Powiedział, że pokrótce chciałby omówić sprawozdanie o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w rejonie działania Komendy Powiatowej Policji w roku 2016.

Zauważył, że to sprawozdanie jest bardzo obszernym sprawozdaniem i z punktu widzenia statystycznego (o czym już mówił wcześniej na Komisji) „rozbiera” pracę jednostki, którą kieruje na tzw. czynniki pierwsze. Rok 2016, to kolejny dobry rok w pracy tej jednostki. To rok, który kolejny raz przyniósł ujemną dynamikę wszczynanych postępowań o przestępstwa - postępowań przygotowawczych. Po raz pierwszy w historii funkcjonowania tej jednostki liczba wszczętych postępowań o przestępstwa zamknęła się liczbą poniżej tysiąca. Nie inaczej wpisuje się też w to wszystko liczba wszczynanych postępowań o przestępstwa kryminalne, czyli te przestępstwa bardzo dolegliwe a wśród tych przestępstw kryminalnych grupa tzw. siedmiu kategorii, czyli: przestępstw, kradzieży, kradzieży z włamaniem, kradzieży samochodów, przestępstw rozbójniczych, uszczerbków na zdrowiu czy wreszcie kończąc na uszkodzeniach mienia. I to jest bardzo pozytywny aspekt, bardzo pozytywna tendencja w zakresie zaistnienia. Ta dynamika mówi nam o tym, ile wszczynamy postępowań o zaistniałe przestępstwa. Jeżeli jest ujemna, to bardzo dobrze i tak się właśnie dzieje. To jest taki (jak powiedział na wstępie) bardzo pozytywny aspekt od kilku lat, w który również w roku 2016 się wpisali.

Odnosząc się do dynamiki stwierdził, że też nie sposób powiedzieć o wykrywalności i to też bardzo dobry rok, jeżeli chodzi o wykrywalność przestępczości na terenie całego Powiatu Tureckiego. Przestępczość ogólna, czyli w odniesieniu do wszystkich zaistniałych przestępstw, o które były prowadzone postępowania na terenie Powiatu Tureckiego, to 85%. Już wcześniej mówił o tym na Komisji, że przekładając tak wprost, to 8,5 przestępstwa na 10 zaistniałych jest wykrywanych, jeżeli chodzi o Powiat Turecki. Również wysokie wskaźniki wykrywalności, jeżeli chodzi o przestępstwa kryminalne, czy wreszcie grupę tych tzw. siedmiu kategorii, czyli grupę tych najbardziej dolegliwych z punktu widzenia społecznego przestępstw, o tym największym ciężarze gatunkowym, bo pewnie przestępstwo każde jest dolegliwe, tak na pewno jest. Ale jeżeli chodzi o przestępczość kryminalną - 75% to ogólny wskaźnik wykrywalności, niemal 66%, jeżeli chodzi o kategorię tych siedmiu najbardziej poważnych przestępstw i to też jest bardzo pozytywna tendencja. Okres 5, 6 nawet siedmiu lat pozwoliłby stworzyć niemalże linię poziomą, jeżeli chodzi o wskaźniki wykrywalności, to jest taka bardzo pozytywna tendencja.

Następnie odniósł się do przestępstw gospodarczych i przestępstw korupcyjnych i powiedział, że tu jest dynamika dodatnia, czyli większa liczba tych przestępstw jest ujawnianych - przestępczość w Polsce ewoluuje. Następuje odejście od pewnego rodzaju tej przestępczości pospolitej. Choć ona dalej istnieje, ale ukierunkowywana jest na przestępczość gospodarczą, przestępstwa przeciwko Unii Europejskiej, przestępstwa VAT-owc,



przestępczość przeciwko przetargom – w tym kierunku zaczyna zmierzać przestępczość w Polsce i również Powiat Turecki zaczyna się w to wpisywać. Do tego dochodzą jeszcze przestępstwa korupcyjne. One również są odnotowywane na terenie Powiatu Tureckiego. Cieszy z jednej strony ta dodatnia dynamika, że ilość ujawnianych tych przestępstw jest większa. Z drugiej strony oczywiście warto by było, żeby tych przestępstw nie było wcale, ale niestety jest to czysta utopia.

Przesłane sprawozdanie jest obszernym sprawozdaniem. Ono dotyczy każdej (mówiąc kolokwialnie) działości pracy Komendy Powiatowej Policji w Turku – jeżeli mówi o służbie kryminalnej. Ale praca Komendy w Turku, to nie tylko służba kryminalna, to także służba ruchu drogowego, czy służba prewencji. Służba kryminalna działa wtedy, kiedy już coś się wydarzyło, coś się zadziało (muszą szukać sprawcy). Dochodzi do tego, kto dany czyn popełnił. Ale mają również służby prewencji, czyli policjantów, których widzimy najczęściej na ulicach, ci, którzy przeciwdziałają przestępczości poprzez swoje najprostsze czynności: kontrole drogowe, legitymowania – tam też jest wskaźnik statystyczny.

Zauważył, że on generalnie jest przeciwnikiem pracy pod jakąkolwiek statystykę. Nie jest to jego celem, nie stawia takich celów przed jednostką. On oczywiście pokazuje pewnego rodzaju pracę jednostki, ale nie może stać się celem samym w sobie i on się nie wpisuje w pracę pod statystykę. Nawiazując do pracy prewencji, powiedział, że te czynności podejmowane przez policjantów na drogach, to jedno, ale wszelkiego rodzaju akcje prewencyjne, to on zauważa pewnego rodzaju trend, zauważa ograniczoną przestępczość nieletnich. Zauważa coś, co tak naprawdę rozpoczęli 12, 13, 14 lat temu, że zaczęli wchodzić z profilaktyką do szkół i do przedszkoli i śmiało stwierdza, że to dzisiaj, co rozpoczęli 12, 13, 14 lat temu zaczyna procentować. Mamy mniejszą ilość czynów karalnych popełnionych przez osoby nieletnie. Ktoś powie, że pewnie tak, ta ciemna liczba przestępczości istnieje również w katalogu przestępczości nieletnich. Ale śmie twierdzić, jest w stu procentach przekonany, że w dniu dzisiejszym zbieramy żniwo tego, co zasialiśmy 13 lat temu, tej dobrej pracy profilaktycznej, to, co jest teraz w dalszym ciągu kontynuowane. To, że często pojawiają się w szkołach i przedszkolach to, że wychodzą do młodzieży i na pewno dalej będą to robić, żeby ta przestępczość tej grupy najmłodszych ludzi była jak najniższa.

Następnie odniósł się do problematyki ruchu drogowego i powiedział, że mamy trochę do zrobienia. Jeżeli ogólna liczba wypadków na drogach w roku 2016 zmalała, zmalała liczba rannych, to niestety wzrosła liczba ofiar śmiertelnych. Ponownie odnosząc się do spraw poruszanych na Komisji zauważył, że każdy wypadek wypadku drogowego był przez niego analizowany. On też o tym mówił na debacie, która była organizowana w listopadzie – każdy wypadek drogowy, który zaistniał na terenie Powiatu Tureckiego był przez niego analizowany. Mówił o tym, że zastanawiali się wspólnie z naczelnikami, z kierownikami, co mogli zrobić, a czego nie zrobili, żeby do danego zdarzenia nie doszło. Analiza ta jest jednoznaczna, że niewiele. Naprawdę niewiele – do zdarzeń dochodziło na drogach serwisowych. Ta, która prowadzi do McDonalda w Kole, tak naprawdę droga, gdzie nie dyslokuje się sił, nie dyslokuje się ludzi, policjantów z radarem. Na drogach gminnych, w gminie Przykona, czy też wypadek, gdzie zginął ich kolega, strażak z Poddębic. Splot nieszczęśliwych wypadków i tak naprawdę te przyczyny wypadków były od nas niezależne. Podał przykład dwóch dróg, czyli drogi W 470, która prowadzi z Kola do Kalisza i droga K 72, droga krajowa z Łodzi do Konina – dwie najbardziej niebezpieczne trasy w Powiecie Tureckim. Wydawałoby się, że droga na Kalisz piękna, równa, z wyciętymi drzewami, ale niestety pobudza wyobraźnię i fantazję. Podał przykład zdarzenia z miesiąca lutego – zdarzenie z tej trasy, gdzie ginie młoda 17-letnia dziewczyna, micszkanka Kola, bo zjeżdża pojazdem z przeciwległego pasa ruchu właśnie na drodze do Kalisza.

Kontynuując powiedział, że wielokrotnie gdzieś się zarzeka policjantom, że stoją w okolicach Edenu, że to już jest początek terenu zabudowanego, że tam jest teren niezabudowany, po co tam stoją. Śmie twierdzić, że jeżeli w tym dniu byłby tam patrol policji do tego zdarzenia by tam nie doszło dlaczego – dlatego, że kierowcy „omigaliby się” do Cekowa albo jeszcze dalej i bardzo dobrze. Zauważył, że on w jednoznaczny sposób wcale nie neguje tej sytuacji, że kierowcy, w jakiś sposób się ostrzegają. Podchodzi do tego w sposób jakby takiej prewencji, pewnego rodzaju profilaktyki, nie skreśla tego jednoznacznie. Jeżeli ma to przynieść bezpieczeństwo, ma to przynieść mniej wypadków drogowych, ma to przynieść mniej ofiar śmiertelnych wpisuje się w to, bierze to i uważa, że tak powinno być. Też na Komisji w dniu dzisiejszym powiedział, że poprawa bezpieczeństwa w ruchu drogowym stanowi jeden z priorytetów na rok 2017.

To jest jeden z głównych priorytetów pracy tej jednostki, do którego będzie dążył bezkompromisowo. Powiedział swoim policjantom o polityce zera tolerancji w stosunku do zachowań, które powodują wypadki, powodują kolizje. Dwie największe kategorie przekroczenie prędkości, bo to wydaje się być oczywistym, ale tak naprawdę przekroczenie prędkości stało się głównym determinantem dopiero w 11 miesiącu zeszłego roku. Przez 10 miesięcy nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu, to był główny determinant występujących zdarzeń drogowych na terenie Powiatu Tureckiego, wcale nie prędkość. Dlatego też policjanci wiedzą, że nie ma tolerancji dla zachowań, które powodują zdarzenia na drogach Powiatu Tureckiego.

Będzie pełna restrykcyjność w podchodzeniu do tego, żeby policjanci reagowali na tego typu zachowania na drogach.

Kończąc powiedział, by się nie dziwić dużej aktywności, rzetelności w podchodzeniu policjantów do relacji z prawem, bo cel jest jeden, żeby zapewnić bezpieczeństwo wszystkim mieszkańcom tego Powiatu. To nie są puste słowa, to nie są slogany, bo on na sloganach nie pracuje a w puste słowa nie wierzy. Nieraz podejmowane działania mogą rodzić pewnego rodzaju opór. Powrócił do wypadku z lutego i stwierdził, że jeżeli dziewczyna, która jechała w pojeździe, która dzisiaj nie żyje miałaby zapięte pasy bezpieczeństwa śmie twierdzić, jest w stu procentach przekonany, że ona by przeżyła ten wypadek. Siła odśrodkowa tak działa, tak działa uderzenie w przeszkodę, ta energia kinetyczna musi się uwolnić. On nie jest fizykiem, ale w ten sposób to działa. Przytrzymały ją nogi i z całym impetem uderzyła głową w deskę rozdzielczą. On też wielokrotnie podawał przykład wypadku śmiertelnego z Gminy Brudzew, gdzie pieszy, który schylił się po czapkę został uderzony przez pojazd (prawdopodobnie jechał na rowerze). Nie chce usprawiedliwiać w żaden sposób nagannego zachowania kierującego tym pojazdem, który zbiegł z miejsca zdarzenia, który ciągnął tego człowieka po podwoziu ileś metrów. Ale zawsze zadaje jedno pytanie, czy jeżeli ten pieszy, a to była jesień miałby na sobie kamizelkę odblaskową, czy ten kierujący pojazdem, który go potracił miałby większą szansę, żeby go zobaczyć, bo w jego ocenie tak. Zauważył, że może usłyszeć głosy: „czepiacie się odblasków, to tylko odblaski”. On uważa, że to aż odblaski. Dlatego ta reakcja na tego typu zachowania, żeby poruszać się w odblaskach, to niby zwykle, prozaiczne, nieistotne male rzeczy takie, jak pasy, które ratują życie, takie jak odblaski, które ratują życie i tych przykładów można naprawdę mnożyć więcej. Ostatni przykład z Wyszyny. W zeszłym roku dwunastoletnie dziecko ginie wbiegając na jezdnię. On zada kolejne pytanie na poboczu były zaparkowane pojazdy, czy kierujący, który wyjeżdżał zza łuku miałby większe szanse, żeby to dziecko zobaczyć, jeżeli te pojazdy by tam nie stały. On twierdzi, że tak. Dlatego walczą też z takimi zachowaniami negatywnymi, które może w pierwszej ocenie budzą lekki uśmiech, że policjanci interweniują, bo stoi pojazd na chodniku przy przejściu dla pieszych, Właśnie, dlatego interweniują, żeby wbiegające dziecko miało szansę, żeby dziecko

idące do szkoły na Osiedlu Wyzwolenia nie musiało iść ulicą, chociaż tam jest strefa, ale mogło korzystać z chodnika. To samo w każdej innej części naszego miasta. To jest jeden z celów priorytetowych dla jego jednostki, którą kieruje na rok 2017 – poprawa bezpieczeństwa w ruchu drogowym, bo tak naprawdę, to jedyna kategoria za rok 2016, która w jego ocenie zaburzyła ten naprawdę dobry i pozytywny wizerunek pracy w roku 2016, jeżeli chodzi o Komendę w Turku.

Na koniec powiedział, że w 2016 roku bardzo cierpieli z uwagi na częstego rodzaju włamania. Włamania do domów, do strażnic pożarnych i też pozytywny aspekt tej pracy pozwolił na zatrzymanie dużej grupy przestępców – ponad 70 czynów przestępczych, kradzieży, kradzieży z włamaniami do rezerwuaru OSP (wiele deszczownic, wiele prądownic, wiele domów w budowie, rozbita grupa przestępcza). A wszystko zaczęło się od tak niewinnej kontroli drogowej, że sprawca się nie zatrzymał, zaczął uciekać, wpadł do rowu i od takiej drobnostki, zwykła kontrola drogowa, nic było tam nic innego. Poprosił się nie dziwić, że ilość tych kontroli może wzrosnąć, może ulec zwiększeniu, bo tak naprawdę ten, który nie ma nic do ukrycia nie będzie miał żadnych pretensji do tego, że jest kontrolowany, czy legitymowany a myśli, że wielu sprawców przestępstw, wielu nietrzeźwych kierowców są w stanie w ten sposób z ruchu wyeliminować i takie właśnie cele i takie ukierunkowanie pracy w roku 2017 widzi dla jednostki, którą kieruje.

Podsumował, że sprawozdanie jest dość obszerne, dość szczegółowe i jeżeli będzie mógł i posiadał określoną wiedzę, to na pewno odpowie.

Opinię nt. sprawozdania wyraziła Komisja Bezpieczeństwa Publicznego, która omawiając sprawozdanie przyjęła jednogłośnie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad sprawozdaniem.

#### Dyskusja:

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że zbyt poważna sprawa, żeby chociaż kilku zdań na ten temat nie powiedzieć. Na początku w interpelacjach mówili o monitoringu on jednak by chciał usłyszeć od Pana Komendanta, jak on ocenia ten monitoring i czy uważa, że prawidłowy monitoring, to jest skuteczne narzędzie w walce z przestępczością i w ujawnianiu przestępców i jak on to sobie wyobraża.

Nie ulega wątpliwości, że jeśli chodzi o wypadki drogowe, o zdarzenia drogowe, to najczęstszą przyczyną (zresztą nie od dzisiaj) jest nadmierna prędkość, nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu, nieprawidłowe wyprzedzanie, czy kierowanie pojazdami pod wpływem alkoholu, także błędy pieszych. Nie ulega wątpliwości, że jeśli są takie zdarzenia, to idą w ślad za tym polecenia, żeby uaktywnić kontrolę w tym zakresie i represje. Żeby wdrożyć użytkowników ruchu drogowego do prawidłowego zachowania i tego nikt oczywiście rozumny nie podważa.

Radny zwrócił się do Komendanta i powiedział, że w tych działaniach profilaktycznych, akcjach profilaktycznych naszej Policji wyczytał, że był realizowany taki program „Bezpieczne życie seniora”. Zauważył, że na ulicy Kolskiej w Turku „to jest przerażające życie seniora”. Tam są dwa przejścia dla pieszych – jedno na wysokości „Stuska”, drugie na wysokości Placu Wojska Polskiego. Wic, jakich argumentów Komendant użyje, że niestety nie możemy zamykać oczu, nie możemy być obojętni, ale (w tym miejscu zwrócił się do Komendanta) możemy pouczać. Możemy nawet wziąć za rękę i przeprowadzić z powrotem i pokazać, że trzeba przechodzić przez przejście a niekoniecznie karać. Jest wiele skarg ludzi starszych, że gdzieś się zatrzyma samochodem na wysokości spółdzielni inwalidów, idzie na

drugą stronę do zegarmistrza, czy gdzieś i tam nie ma „zmiłuj się” placom mandat.

Poprosił, by policjanci pouczali, brali za rękę, jak trzeba. Ten wstyd chyba dużo więcej przyniesie rezultatów niż ukaranie mandatem – żeby wzięli za rękę, doprowadzili do przejścia dla pieszych i publicznie pokazali, że tutaj ktoś powinien przechodzić.

W podsumowaniu powiedział, że brakuje mu w tym sprawozdaniu jeszcze jednej rzeczy. Nie wie, czy Komendant takimi danymi dysponuje, bo sprawozdanie pokazuje, że zwiększyła się ilość ujawnionych przestępstw gospodarczych, w tym korupcyjnych natomiast nie ma ani słowa na ten temat, jakie to były przestępstwa korupcyjne, czego dotyczyły, jakich kwot, czy na przykład zabezpieczono mienie sprawców na poczet groźących kar.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że nie tyle chciał zadać pytanie, ale odnieść się do tego, co mówił radny Marczewski nawet chciał wzmocnić ten jego głos o bezpiecznym życiu seniora na ulicy Kolskiej w Turku. Zwrócił się do Komendanta i powiedział, że naprawdę nie trzeba karać i dodał, że można spojrzeć na Warszawę – Ministra Macierewicza nikt nie karał za przechodzenie nie na pasach.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poprosił, by Komendant się odniósł bardziej może do wypowiedzi radnego Marczewskiego.

Komendant Powiatowej Policji w Turku Michał Grzełak powiedział, że trochę innych argumentów użyje, bo przede wszystkim w ocenie inżynierii niemożliwość stworzenia dodatkowego przejścia pieszych może na wysokości „Sinturu”. Jeżeli będzie taka możliwość, będą takie warunki, będą parametry myśli, że wniosek zasadny do rozpatrzenia, żeby trafił do Komisji i wspólnie zastanowimy się, że może faktycznie to przejście jest tam potrzebne.

Jeżeli chodzi o pouczanie, to oczywiście, że tak. Nie mówi, żeby każdy zaraz był ukarany i tak się nie dzieje. Też nie wierzymy w pewnego rodzaju sytuacje, które gdzieś są opowiadane. To nie jest tak, że każdy jest zaraz ukarany. Art. 41 istnieje i na pewno policjanci z niego korzystają. On nie może nakazać policjantom, że za kategorię przechodzenia przez jezdnię w miejscu niedozwolonym pouczamy, on nie ma takich uprawnień. To jest w gestii każdego policjanta, który podejmuje interwencję. On może o tym mówić policjantom, że w pewien liberalny sposób do określonego rodzaju zachowań można podejść, że jeżeli jest to faktycznie kobieta starsza (różne są okoliczności), że trzeba gdzieś przez tą jezdnię przejść w określonych warunkach, nie do końca zgodnie z przepisami można pouczyć ale, to jest indywidualna kwestia, podejście każdego policjanta. Z drugiej strony na pewno inżynierijnie rozstrzygną to. Bo jeżeli pojawia się problem, pojawiają się głosy, które do Pana radnego docierają, to jest to problem faktycznie zauważalny i istotny.

Jeżeli chodzi o dane przestępczości gospodarczej, czy korupcyjnej, to w dużej większości są to przestępstwa związane z próbą korumpowania policjantów podejmujących interwencje, w przeważającej części kontrole drogowe.

On zostając Komendantem też się wpisał w jeden duży trend, że z całą stanowczością i surowością chce, żeby wszelkiego rodzaju przestępstwa korupcyjne były piętnowane, naświetlane i ścigane. Nie ukrywa też, że wysoko wynagradza swoich funkcjonariuszy za ujawnianie przestępstw korupcyjnych. To nie jest żadna tajemnica – tak czynił, tak czyni i tak czynił będzie, że za ujawnianie przestępstw korupcyjnych policjanci będą przez niego wysoko wynagradzani.

Jeżeli chodzi o monitoring powiedział, że on po prostu jest. Jest 10 kamer, ale tak naprawdę to jest tak, jak każdy z nas kupował sobie 15, 12 lat temu telewizor z kineskopem, dużym „łytem”. Dzisiaj są telewizory płaskie o wysokiej rozdzielczości. Taki jest niestety monitoring. Fajnie, że ze strony Pana radnego Ruska poparte przez Pana radnego Marczewskiego zostały zgłoszone interpelacje o rozwój monitoringu Miasta Turku. To naprawdę jest istotne i potrzebne.

Zauważył, że w czwartek był u Komendanta w Kole, który pokazał mu monitoring, który został zbudowany w Kole, który funkcjonuje od tego roku. Naprawdę był zbudowany tym, co zobaczył. Funkcjonuje tam 13 kamer. Koszt monitoringu na sieci światłowodowej jakiegoś lokalnego przedsiębiorcy, który posiada sieć internetową, wysokiej rozdzielczości HD. Powiedział, że on takie rzeczy to widział ostatnio w filmach, co można w postaci tego monitoringu zrobić. Jako przykład podał mapę ciepłą, zimną, noc – mapa ciepła, która nakłada obraz i widać, że ktoś tym pojazdem przed chwilą przyjechał albo ktoś w danym pojeździe siedzi. 13 kamer za 250 tys. zł w oparciu o sieć światłowodową. Za dany numer rejestracyjny pojazdu odszukany w bazie, czy był w mieście, czy się poruszał. Bardzo fajna sprawa, wysoka rozdzielczość, duża możliwość zbliżenia i co ważne w większości kamery statyczne, nie kamery, które „chodzą”, bo tak naprawdę jeżeli one widzą wszystko, to one nie widzą niczego. Kamera statyczna z możliwością ewentualnej regulacji, to jest podstawa dobrego monitoringu. On jest potrzebny, bo on też nie będzie ukrywał, że oni wiele spraw wykryli na podstawie monitoringu. Na monitoringu, który też niejednokrotnie otrzymują od osób prywatnych, bo też się do nich zwracają o to, żeby danego bandytę wykryć. M.in. monitoring od osób prywatnych, od przedsiębiorstw, od sklepów był podstawą do wyjścia na bandytę, który skatował dziewczynę w parku. To był jeden z elementów procesu wykrywczego. Nie jedyny, ale jeden z elementów. On jest potrzebny i naprawdę cioszą go głosy Pana radnego Ruska i Pana radnego Marczewskiego w zakresie tego, żeby ta interwencja poszła, bo to jest potrzebne.

Myśli, że dzisiaj nie ma sensu rozstrzygać, czy od 10 lat coś zrobiliśmy, czy nie, ale dziś, jeżeli coś zrobimy i to zacznie funkcjonować, to na pewno z korzyścią dla nas wszystkich a myśli, że ten system nawet 13 kamer na dzień dzisiejszy naprawdę dałby dużo dobrego.

Radny Wojciech Rusk w kwestii przejścia dla pieszych, o którym mówił radny Marczewski zauważył, że już wcześniej radny na sesjach o tym mówił.

Odnosił się do programu, jakemu kiedyś się przysłuchiwał, gdzie występował wysoki oficer stołecznej policji. Radny powiedział, że przestrzeganie przepisów, to jest jedna sprawa natomiast druga sprawa, to jak gdyby egzekwowanie, bo chodzi o to, że on stwierdził wyraźnie, że jeżeli przejście jest dalej niż 100 m, to można normalnie przechodzić. Radnemu wydaje się, że jedno to przejście na ulicy Kołskiej od drugiego jest ponad 100 m i żeby nie było jak gdyby łamanie wtedy tego przepisu (tego prawa). Bo jeżeli są to przejścia rozbieżne od siebie o ponad 100 m, to chyba mu się wydaje, że nie powinno być karanie.

Jeżeli chodzi o monitoring, to wydaje mu się, że ten „denty” fundusz czy tam budżet obywatelski chyba znajdzie 100 tys. zł, a po drugie Pan Burmistrz wiele razy mówił, że wszystko, co jest po tamtym Burmistrzu jest niedobre, więc to jest tak, jak Pan Komendant stwierdził dwunasto, czy trzynastoletnie jest na pewno niedobre i myśli, że miasto znajdzie na to fundusze.

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że to nie jest tak, że jak jest przejście od przejścia powyżej 100 m, tylko, jak się przechodzi w odległości większej od przejścia niż 100 m. Niestety tutaj jest ta pułapka, że człowiek zatrzyma się gdzieś przy spółdzielni inwalidów, czy na środku tej ulicy i zawsze policjant nam udowodni, że mieliśmy do przejścia mniej niż 100 m i nawet, jak ukarze tym mandatem, to on postąpi zgodnie z przepisami. Chodzi o to, żeby po prostu pouczać, przeprowadzać demonstracyjnie, itd.

Następnie zwrócił się do Komendanta i powiedział, że nie będzie wymagał nawet odniesienia się do tego, że trochę go Komendant zasmucił, bo jeśli mówi, że ujawnione przestępstwa korupcyjne, to są głównie te polegające na usiłowaniu wręczenia korzyści majątkowej policjantom, to nie mówimy, że u nas jest jakaś korupcja związana z obszarami działalności gospodarczej, bo trzeba by było się zapytać, ile takich przestępstw korupcyjnych właśnie

związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej na styku samorządy – biznes, czy biznes – biznes zostało ujawnionych na materiałach własnych, bo jeśli przyjąć dosłownie Komendanta wypowiedź, to nie jest wcale źle. Bo on też zna takie przestępstwo korupcyjne związane z policją (w tym miejscu zwrócił się do Komendanta i powiedział, że nie za jego kadencji), że jedna była radna, jak jej policjantki powiedziały, że płaci nie pamięta już 50, czy 100 zł mandatu, to ona biedna nieświadoma, że nie wolno płacić policjantowi, tylko oni wypisują i się płaci na poczęcie, to położyła 100 zł i wylądowała „na dołku” – bardzo porządna kobieta i była korupcja. Nawet media zaznaczyły na ten temat, to nieporozumienie. W podsumowaniu radny powiedział, że w ogóle nie jest źle, bo się czuje w swoim mieście, w swoim powiecie bezpiecznie.

Innych pytań, ani uwag do sprawozdania nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku innych pytań i uwag zamknął dyskusję i zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia „Sprawozdania Komendanta Powiatowego Policji w Turku za 2016 rok”.

GŁOSOWANIE:

ZA – 20, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła „Sprawozdanie Komendanta Powiatowego Policji w Turku za 2016 rok”.

Ad.9

Sprawozdanie Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Turku za 2016 rok.

Komendant Powiatowy PSP w Turku Dariusz Stasiak przedłożył i pokrótce omówił przedmiotowe sprawozdanie (*sprawozdanie stanowi załącznik nr 6 do protokołu*).

Krótko streścił najważniejsze obszary działalności, ponieważ sprawozdanie jest do wglądu i wszystkie szczegóły są w nim zawarte. Wyjaśnił, że jeśli chodzi o rok 2016 zanotowali o 14% więcej zdarzeń niż w roku 2015. Spadek w pożarach o 15%, natomiast wzrost liczby miejscowych zagrożeń, czy innych niż pożarowe ich interwencje o blisko 40%. Notowali sporo więcej wypadków drogowych i nie tylko, ale tych wszystkich interwencji na drogach, przy których biorą udział.

Jeśli chodzi o spadki w pożarach, mniej pożarów w lasach, z czego się bardzo cieszy, bo są to trudne pożary i mniej pożarów, jeśli chodzi o uprawy (jest to dosyć ważny obszar).

Jeżeli chodzi o osoby poszkodowane była tutaj mowa o różnych skutkach tych wypadków. Ofiar śmiertelnych, które oni odnotowali było 5, to są te ofiary, które są bezpośrednio na miejscu zdarzenia a oni już później nie odnotowują statystyk od czasu zakończenia ich działań, czyli to są ofiary na miejscu. Z tego dwie ofiary, to były ofiary spalone w samochodzie.

Jeśli chodzi o ogniny, to oczywiście w mieście jest najwięcej tych zdarzeń – ponad 150. Gmina Tuliszaków ma około 110 i reszta gmin około 40 do 50 zdarzeń na każdej gminie notują i to już jest od wielu lat podobna sytuacja. Jeśli chodzi o zdarzenia charakterystyczne, to oni w różnej skali te zdarzenia od powierzchni też klasyfikują. Mieli jeden pożar duży, tj. pożar kurnika w Grzymiszewie, ponad 600 m<sup>2</sup>. Trzy pożary średnie i reszta tych pożarów, to były

pożary małc. Zwrócił uwagę, że czas dojazdu, od momentu zaalarmowania straży, do momentu przybycia w Powiecie Tureckim, to jest około 9 minut. Przy 15 wymaganych, jest to bardzo dobry wskaźnik, na co wpływ ma przede wszystkim rozbudowana sieć jednostek w Gminach. To są jednostki przede wszystkim w Krajowym Systemie Ratowniczo – Gaśniczym i przez to, ten szybszy czas interwencji, szybszy czas dojazdu pozwala te pożary po prostu „złapać” mówiąc kolokwialnie w pierwszym momencie rozwoju. Jeżeli chodzi o jednostki, jakimi dysponują w Powiecie Tureckim w roku 2016 jest ich 87 jednostek ochrony przeciwpożarowej: 85 jednostek OSP, Państwowa Straż Pożarna i jedna Zakładowa Straż Pożarna przy KWB „Adamów”. W roku 2016 włączyli czternastą jednostkę do Krajowego Systemu, tj. OSP Kuny z 1 grudnia 2016 roku. Została włączona do systemu (tu jest wskaźnik wymagany przez Komendę Główną dwie jednostki na gminie powinny być w Krajowym Systemie Ratowniczo – Gaśniczym). Jest to z wielu względów słuszną koncepcją, m.in. motywacja dla tych jednostek. Jeśli jest jedna jednostka zaczynają się też problemy w takiej Gminie z wyjazdowością. Nie zawsze ochotnicy mogą być dostępni w każdej sytuacji w związku z tym te dwie jednostki w sposób właściwy zabezpieczają im teren takiej gminy nie mówiąc już o tym, że jednostka z Krajowego Systemu działa nie tylko na gminie, ale może wyjeżdżać na gminy sąsiednie, czy nawet na teren kraju. W związku z tym, kiedy jedna jednostka z Gminy wyjeżdża byłby problem w zabezpieczeniu takiej gminy.

Jeżeli chodzi o finanse, zakupy dla jednostek Krajowy System przeznaczali z budżetu Państwa dla naszych jednostek. Ponad 176.000 zł były rozdysponowane dla jednostki z Krajowego Systemu. Po zmianie systemu przekazywania środków dla pozostałych jednostek w ramach dotacji MŚWiA przeznaczali dla naszych jednostek, innych niż w systemie 103.000 zł, które przy zasadach, jakie przyjęli podziału, że jednostka, czy samorząd dokłada pewną część środków udało się te środki podwoić dla tych jednostek, czyli blisko 200 tys. zł te jednostki za tyle mogły zakupić sprzęt.

Jeżeli chodzi o całą prewencję społeczną to, co mówił kolega z Policji, to są podobne akcje. One oczywiście często łączą się razem są i dla seniorów, dla dzieci i młodzieży. Przez cały rok to są setki osób, które się w różnych tych akcjach u nas przewijają. Wspominał tylko sam maj i dzieci, które odwiedzają strażnicę, to jest około 500 – 600 osób przychodzi do takiej strażnicy. Oglądają sprzęt, zapoznają się z warunkami pracy a przede wszystkim główny nacisk położyli od wielu lat na edukację w zakresie czadu. Od dwóch lat nie mieliśmy na terenie naszego Powiatu żadnego przypadku zejścia śmiertelnego w wyniku zaccadzenia. To też sytuacja, w którą włączyły się samorządy przekazania czujek, m.in. w czasie takich akcji, czy różnych konkursów dla dzieci, młodzieży i dla seniorów i sytuacji, kiedy te czujki informowały o zagrożeniu mieli takie zgłoszenie również do nich, więc one działają. Zawsze mówi Wójtom, czy organizatorom różnych imprez, że zamiast kubeczków, długopisów zastanowić się, może lepiej przekazać w trakcie takiego festynu czujkę, bo to jest rzeczywiście rzecz, która może uratować komuś życie.

W podsumowaniu odniósł się do działań kontrolno – rozpoznawczych ich działalności. W roku 2016 podjął decyzję o reorganizacji również pracy Komendy – nowy regulamin organizacyjny. Wzmocnili etatowo służbę kontrolno – rozpoznawczą w myśl zasady „lepiej zapobiegać, niż gasić”. Poza tym rozwój zakładu zwiększonego ryzyka, czyli MESSER, czy zakład Sun Garden, to są zakłady zwiększonego ryzyka i inne zakłady. Dużo do myślenia dał pożar Mirandy, który był nie tak dawno i ofiary śmiertelne. W związku z tym już ten rok poprzedni, przy porównywalnej liczbie kontroli przyniósł wykrywalność – prawie 100% więcej usterek w tych zakładach zostało wykryte.

Ostatni temat, to jest temat imprez masowych, bo to jest temat, który również był w powien

sposób może nie do końca tomatem, do którego poważnie podchodzono, tzn. impreza masowa każda, jeżeli będzie zgłoszona do Państwowej Straży Pożarnej a powinna być zgłoszona, żeby wydali opinię zawsze będą poprzedzać to kontrolą. Jeden dzień wydawania opinii, na zasadzie, bo kontrola była miesiąc temu. Jednak sytuacja, kiedy impreza masowa odbywa się na stadionie, czy w hali zupełnie inaczej ta hala wygląda, kiedy ustawia krzesła, kiedy ustawia scenę i tutaj też jest wiele jeszcze rzeczy do poprawy. Zwracał też uwagę na to Wójtom, żeby te ich opinie brali pod uwagę. Oczywiście nie muszą, bo Wójt wydaje taką decyzję, czy Burmistrz, ale lepiej, żeby te ich opinie były analizowane, bo one są rzeczywiście wnikliwie przez nich opracowywane.

Opinię nt. sprawozdania wyraziła Komisja Bezpieczeństwa Publicznego, która omawiane sprawozdanie przyjęła jednogłośnie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad sprawozdaniem.

#### Dyskusja:

Radny Zdzisław Wojtkowiak powiedział, że ponieważ jest to przyjęcie sprawozdań z Komendy Powiatowej Policji jak i Państwowej Straży Pożarnej za 2016 rok chciałby zabrać głos. W imieniu własnym, wielu sołtysów a przede wszystkim Jednostek OSP z Powiatu Tureckiego serdecznie podziękował Panu Komendantowi PSP w Turku st. bryg. Dariuszowi Stasiakowi wraz z funkcjonariuszami i pracownikami cywilnymi Komendy Powiatowej PSP w Turku za udział w pokazach ratownictwa medycznego, drogowego czy nowoczesnego sprzętu strażackiego, jaki jest w posiadaniu naszej komendy na różnego rodzaju festynach, piknikach strażackich, czy z okazji takich uroczystości, jak Dzień Dziecka.

Mieszkańcy uczestniczący w tych spotkaniach a w szczególności dzieci przyglądali się tym pokazom z dużym zaciekawieniem i podziwem.

W pokazach tych wielokrotnie uczestniczyli również funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Turku i im również serdecznie podziękował.

Ponadto zauważył, że w sprawozdaniu Policji mamy również wszystkie działania wymienione za to Panom Komendantom serdecznie podziękował.

Radny Marian Mirosław Marczewski stwierdził, że jest oczywistą oczywistością powszechnie znaną, że tak Państwowa Straż Pożarna jak i Ochotnicza Straż Pożarna cieszy się najwyższym zaufaniem w społeczeństwie. Dane tutaj są dla innych służb, instytucji miążdzące, jeśli chodzi o poparcie i zaufanie. Ale jakże może być inaczej jak na sali widzi 11 strażaków ochotników łącznie z Panem Przewodniczącym i Panem Starostą.

Innych pytań, ani uwag do sprawozdania nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku innych pytań i uwag zamknął dyskusję i zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia „Sprawozdania Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Turku za 2016 rok”.

GŁOSOWANIE:

ZA – 20, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła „Sprawozdanie Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Turku za 2016 rok”.



---

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler ogłosił 10 minut przerwy.

---

Przerwa 17:41 – 18:04

Po przerwie w posiedzeniu Rady Powiatu Tureckiego udział wzięło 20 radnych.

---

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wznowił obrady XXIV sesji Rady Powiatu Tureckiego po przerwie.

#### Ad.10

**Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie: określenia zadań, na które przeznaczone są środki z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na ich realizację z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych w 2017 r.**

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Turku Hedyta Michalak przedłożyła i pokrótce omówiła powyższy projekt uchwały (*projekt uchwały stanowi załącznik nr 7 do protokołu*).

Wyjaśniła, że jak każdego roku Zarząd Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych dokonał podziału środków tego funduszu na rok 2017 i według tego podziału Powiatowi Tureckiemu przypadła kwota 1.166.565 zł i jest to o 67.485 zł więcej niż w roku ubiegłym.

Następnie przedstawiła, jak ma wyglądać podział środków po uzgodnieniu z Powiatowym Urzędem Pracy.

#### **Opinię nt. projektu uchwały wyraziły Komisje:**

Komisja Zdrowia – pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały,

Komisja Budżetowa – pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

*Dyskusji nie podjęto, uwag ani pytań do projektu uchwały nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie: określenia zadań, na które przeznaczone są środki z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na ich realizację z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych w 2017 r.

GŁOSOWANIE:

ZA – 20, PRZECIWIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła uchwałę Nr XXIV/180/2017 w sprawie: określenia zadań, na które przeznaczone są środki z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na ich realizację z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych w 2017 r. (uchwała stanowi załącznik nr 8 do protokołu).

#### Ad.11

Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie realizacji projektu partnerskiego pn. „Poprawa dostępu oraz rozszerzenie usług opiekuńczych i asystenckich oraz usług wsparcia rodziny i systemu pieczy zastępczej w Powiecie Tureckim”.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Turku Edyta Michałak przedłożyła i pokrótce omówiła powyższy projekt uchwały (projekt uchwały stanowi załącznik nr 9 do protokołu).

Wyjaśniła, że złożyli wniosek i tą uchwałą chcą przystąpić do realizacji projektu partnerskiego pn. „Poprawa dostępu oraz rozszerzenie usług opiekuńczych i asystenckich oraz usług wsparcia rodziny i systemu pieczy zastępczej w Powiecie Tureckim”, który realizowany jest w ramach poddziałania 7.2.1 - usługi społeczne w ramach WRPO na lata 2014 – 2020. Całkowita wartość projektu wynosi 2.195.014,42 zł, w tym 2.085.263,69 zł, to kwota dofinansowania. Udział własny, to 109.705,73 zł.

**Opinię nt. projektu uchwały wyraziły Komisje:**

Komisja Zdrowia - przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie,

Komisja Budżetowa - przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Dyskusji nie podjęto, uwag ani pytań do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie realizacji projektu partnerskiego pn. „Poprawa dostępu oraz rozszerzenie usług opiekuńczych i asystenckich oraz usług wsparcia rodziny i systemu pieczy zastępczej w Powiecie Tureckim”.

GŁOSOWANTE:

ZA – 20, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła uchwałę Nr XXIV/181/2017 w sprawie realizacji projektu partnerskiego pn. „Poprawa dostępu oraz rozszerzenie usług opiekuńczych i asystenckich oraz usług wsparcia rodziny i systemu pieczy zastępczej w Powiecie Tureckim” (uchwała stanowi załącznik nr 10 do protokołu).

**Ad.12**

**Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie projektu dostosowania sieci szkół ponadgimnazjalnych i specjalnych do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe oraz ustalenia sieci szkół ponadpodstawowych i specjalnych na terenie Powiatu Tureckiego.**

Dyrektor Wydziału Rozwoju i Edukacji Jacek Suszek przedłożył i pokrótce omówił powyższy projekt uchwały (*projekt uchwały stanowi załącznik nr 11 do protokołu*).

Wyjaśnił, że uchwała określa projekt dostosowania sieci szkół ponadgimnazjalnych i specjalnych do nowego ustroju szkolnego wprowadzonego ustawą prawo oświatowe. Wprowadza się tutaj zmiany w dwóch etapach. W pierwszym okresie od 1 września 2017 do 31 sierpnia 2019 roku wprowadza się branżową szkołę pierwszego stopnia, w której prowadzone będą klasy dotychczasowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Dotyczy to Zespołu Szkół Technicznych w Turku, Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich oraz Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Turku. W roku szkolnym 2017/2018 nie przeprowadza się już postępowania rekrutacyjnego do klasy pierwszej dotychczasowego gimnazjum specjalnego w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym a dniem zakończenia działalności gimnazjum specjalnego jest 31 sierpnia 2019 roku. W związku z reformą szkolnictwa i w związku z zakończeniem działalności gimnazjum od 1 września 2019 roku określa się projekt planu sieci szkół ponadpodstawowych oraz Szkół Specjalnych prowadzonych przez Powiat Turecki, który został przedstawiony w niniejszym projekcie uchwały.

Niniejsza uchwała ma charakter intencyjny i stanowi podstawę do zasięgnięcia opinii Kuratora Oświaty oraz związków zawodowych.

**Opinię nt. projektu uchwały wyraziły Komisje:**

Komisja Edukacji – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały,

Komisja Budżetowa – pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

**Dyskusja:**

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że rozpatrując ten projekt uchwały nie sposób się nie odnieść do przepisów, które jakby zmuszają do podejmowania tego rodzaju dokumentów a więc do anty reformy edukacji, którą zafundował nam rząd PiS-u. Ta anty reforma edukacji, to gigantyczny bałagan i chaos. Many wiek XXI a wracamy do szkoły rodem z PRL-u. Szkoła według Prawa i Sprawiedliwości ma uczyć posłuszeństwa i dyscypliny a nie samodzielnego i kreatywnego myślenia. Szczęście i siedmiolatki będą chodziły do szkoły razem z 14 i 15 latkami – razem. Wszelkie zmiany w programach oświaty powinny być wprowadzone od początku cyklu edukacyjnego a ta ustawa wprowadza zmiany dla uczniów klas szóstych. Przy podejmowaniu decyzji o likwidacji gimnazjów nie uwzględniono wyników, jakie osiągają Polscy piętnastolatkwowie w testach PISA. Poziom wykształcenia polskich piętnastolatków bardzo dynamicznie wzrastał dość powiedzieć, że osiągnęli poziom swoich rówieśników z Finlandii. Przez wiele lat to był kraj niedościgniony o wzorowym systemie edukacji a Polscy piętnastolatkwowie, gimnazjaliści dorównali do poziomu Finlandii. Jednym z powodów, które szarpnięto się na likwidację gimnazjów były zarzuty, że poziom agresji jest wyższy niż w innych szkołach. Tymczasem wyniki badań Instytutu Badań Edukacyjnych pokazują, że z największą przemocą i agresją uczniowie spotykają się

w szkołach podstawowych w klasach piątych i szóstych a na późniejszych, kolejnych etapach edukacji, to zjawisko maleje. O rok skrócony zostanie etap edukacji z dziewięciu do lat ośmiu, co sprzeczne jest z europejskim kierunkiem wydłużania obowiązkowej edukacji. Podstawy programowe przygotowane przez Ministra Edukacji Narodowej zostały powszechnie skrytykowane przez ekspertów w tym również przez Ministrów Rządu Beaty Szydło. Ta anty reforma edukacji spowoduje, że na wsiach i w małych miejscowościach likwidowane będą oddziały przedszkolne. Poważne wątpliwości budzi los uczniów obecnych klas pierwszych gimnazjum, którzy nie otrzymają promocji do następnej klasy, bo w klasie pierwszej zostaną cofnięci do klasy siódmej szkoły podstawowej. Po klasie drugiej do klasy ósmej, a po klasie trzeciej będą zmuszeni do powtarzania być może dwóch lat edukacji, ponieważ ustawa nie wskazuje innego rozwiązania. Ta anty reforma w znacznym stopniu ogranicza możliwość dostępu młodzieży do klas dwujęzycznych. Według proponowanej siatki godzin znacząco zmniejszeniu ulegnie liczba godzin przedmiotów przyrodniczych. Wpłynie to negatywnie na poziom wiedzy absolwentów i ich przyszłą konkurencyjność na rynku pracy. Defornia, ta anty reforma edukacji to atak na prestiż zawodu nauczyciela i próba ograniczenia jego roli. Tych zastrzeżeń można wyliczać w nieskończoność, to jest cofanie polskiej edukacji do PRL-u, do komunistycznego okresu, jaki na szczęście minął. Niestety wiele decyzji tego rządu w jego mniemaniu bolszewickiego rządu wprowadza nas do PRL-u. Następnie zgłosił jedną uwagę już, co do samej uchwały. Powiedział, że ze zdziwieniem zauważył, iż od roku 2019 jakby reaktywuje się, czy wprowadza Liceum Ogólnokształcące czteroletnie w Kaczkach Średnich. To będzie w okresie, kiedy już nie będzie żadnego naboru uczniów liceum w Kaczkach. My żeśmy wygaszali licea ogólnokształcące w Kaczkach nie po to, żeby teraz ponownie taką szkołę uruchamiać. Odbiera to nie inaczej jak tylko czerwoną kartkę dla dyrekcji liceum i nawet, jeżeli by podzielał powody dla takiej czerwonej kartki, to jednak uruchamianie takiego liceum w Kaczkach Średnich nie jest wskazane. Szkoły i technikum to tureckie i technikum w Kaczkach mają zapewnioną przyszłość, bo raz, że jest trend na kształcenie zawodowe techniczne i bardzo dobrze, mają zapewnione potężne dofinansowanie na wzmacnianie swojej bazy dydaktycznej i nie potrzeba jakby dodatkowo jeszcze wprowadzać do tych szkół Liceum Ogólnokształcącego, niech tym się zajmie LO w Turku.

Starosta Turecki Mariusz Ściko powiedział, że chciał sprostować informację, jako ostatnią przedstawioną przez Pana radnego Dariusza Młynarczyka. Wyjaśnił, że nikt tam żadnego liceum w Zespole Szkół Rolniczych w Kaczkach nie wprowadza, ponieważ jeszcze w tym roku 2019 będzie kończyła szkołę jedna grupa liceum, więc nie możemy zlikwidować szkoły w momencie, kiedy jeszcze ci uczniowie tam przebywają na terenie tej szkoły. Więc w momencie, kiedy ten ostatni rocznik faktycznie opuści mury szkoły w tym momencie będziemy podejmowali decyzje o wygaszeniu. Natomiast na chwilę obecną ci uczniowie tam jeszcze są i nie może być takiej struktury, w której ci uczniowie znajdują się w próżni i nie będzie w roku 2019 typu szkoły, w której muszą kończyć, kończąc rok 2019 jako ostatni rok swojej nauki. Podsumował, że tylko tutaj takie sprostowanie.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że on wyraźnie podkreślał, że mówi o okresie od września 2019. Ostatni uczniowie z Liceum Ogólnokształcącego w Kaczkach skończą swoją edukację wiosną w maju, czy w czerwcu 2019 czy nawet 2018 (podejrzewa), bo nie ma w tej chwili pierwszych klas liceum w Kaczkach. Chyba, że Państwo zaczniecie nabór do liceum w Kaczkach w tym roku czy w przyszłym. Jeżeli nie będzie takiego naboru, to w 2019 roku nie będzie ani jednego ucznia Liceum Ogólnokształcącego w Kaczkach, więc nie jest celowym utworzenie tego rodzaju szkoły w ramach Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich.

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że miał nie zabierać głosu, ale napastliwość radnego Młynarczyka, co do PRL-u i do tego jak ten PRL przygotowywał spowodowała, że nie może wytrzymać. Zauważył, że znał rodziców radnego Młynarczyka, bardzo porządnych ludzi, wykształconych za czasów PRL-u, doskonałych fachowców, którzy posiadali bardzo bogatą wiedzę. Jego nie martwiłoby gdyby przeprowadzono tą reformę, jeśli chodzi o klasy 1-7, 1-8 i później licea. Jest coś gorszego. To są założenia programowe i my wiemy doskonale, że PiS chce wychować nie człowieka otwartego, Europejczyka, nowoczesnego tylko człowieka PiS-u – tego się należy obawiać. Następnie wrócił do tej uchwały i powiedział, że ta uchwała nie wzbudza jakiejś tutaj kontrowersji i nie wzbudza takich emocji, jak to było powiedzmy w mieście, bo tutaj zostaliśmy zmuszeni do przyporządkowania tej sieci do tej pseudo reformy i to robimy, to jest dość bezkonfliktowo. Tym bardziej, że Pan Dyrektor zapowiedział, że była ona wstępnie konsultowana z dyrektorami, ze związkowcami. W podsumowaniu tej wypowiedzi zauważył, że radnemu Młynarczykowi jeszcze chciałby powiedzieć, że jego rodzice nie mieszkaliby na tak pięknym osiedlu, jak Miranda gdyby nie ten „zgnity PRL”.

Radny Dariusz Młynarczyk zwrócił się do radnego M. M. Marczewskiego i powiedział, że wszystko okej z tą uwagą, że jego ojciec nie żyje od 14 lat. Zauważył, że on kończył szkołę podstawową i z sentymentem to wspomina i czteroletnie liceum, co nie oznacza, że wprowadzenie systemu edukacji 6 plus 3, plus 3, czyli z gimnazjami posunęło do przodu osiągnięcia polskiej oświaty „i przeciwko temu, jestem za tym i nie chce wracać do rozwiązań PRL-owskich”.

Radny Marian Mirosław Marczewski dopytał, jakich?

Radny Dariusz Młynarczyk odpowiedział, że cofania do szkoły ośmioletniej i 4 letniego liceum, bo rozwiązanie z trzyletnim gimnazjum i trzyletnim liceum, czy czteroletnim technikum jest lepsze, jest efektywniejsze dla polskich dzieci. Po prostu okazało się lepsze i efektywniejsze a cofanie nas do PRL-u jest ze szkodą i dla dzieci i dla przyszłości naszego kraju.

Radny Marian Mirosław Marczewski poprosił, by radny D. Młynarczyk przypomniał mu te czasy już nie PRL-u lata 1990, 1991, 1992 – wtedy też to tak funkcjonowało. Czyli niech radny nie mówi tylko o czasach PRL-u. Też ten system taki był, bo gimnazja wie radny, kiedy wprowadzono – reformą Handkego, to był rok 1996 - 1997 co najmniej.

Radny Ryszard Papierkowski zauważył, że był to rok 1999.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że radny Marczewski wspomina te pierwsze lata dziewięćdziesiąte. Zauważył, że po prostu jak się buduje dom, to nie zaczyna się od budowy dachu, tylko najpierw trzeba postawić fundamenty, ściany.

Radny Marian Mirosław Marczewski stwierdził, że fundamenty, to oświata.

Radny Dariusz Młynarczyk kontynuując dodał, że dlatego nie wszystko od razu się w 1991, czy 1992 realizowało. „Ja rozumiem, że Pan broni tych czasów, bo Pan jest bardziej z nimi związany emocjonalnie i Pan również chyba lepiej na tym wyszedł niż moi rodzice”.

Radny Marian Mirosław Marczewski odpowiedział radnemu: „niech Pan nie deprecjonuje swojej mamy”.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler powiedział, by personalnie dać sobie spokój, ponieważ są na sesji a nie w jakimś lokalu, w którym mogą sobie dyskutować prywatnie.

Radny Dariusz Młynarczyk zwrócił się do radnego Marczewskiego i powiedział: „wypominanie rodziców moich na sesji, kiedy ich nie ma, to powiem to, co powiedziałem do Dyrektora Klechy jest delikatnie nie na miejscu, zwłaszcza, że mój ojciec nie żyje”.

Radny Marian Mirosław Marczewski odnosząc się do powyższego powiedział, by radny Młynarczyk nie deprecjonował całkowicie okresu PRL-u, bo deprecjonuje jego życiorys, jego

rodziców i tysięcy mieszkańców tego miasta i powiatu.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler powiedział, że wydaje mu się, że odbiegają trochę od tematu od którego zaczęli tą dyskusję i poprosił, by wrócili do tematu edukacji.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że nie wiedział, że radny Marczewski będzie takim adwokatem rządu PiS-u. Podtrzymał to, co powiedział, że wprowadzanie ośmioletniej szkoły podstawowej jest powrotem do rozwiązań z głębokiego PRL-u, rozwiązań gorszych i mniej efektywnych niż system sześciolatnia szkoła podstawowa, gimnazjum trzyletnie i trzyletnie liceum. Tanten system był po prostu słabszy, gorszy.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler podziękował radnym za głos w dyskusji i powiedział, że nie wie, czy na wszystkie pytania była udzielona odpowiedź.

Radny Dariusz Młynarczyk odniósł się do kwestii swojego głosowania i wyjaśnił, że wprowadzenie tego czteroletniego liceum w Kaczkach Średnich powoduje, że powinien się przy tej uchwale wstrzymać. Ale będzie głosował przeciwko - nie dlatego przeciwko wprowadzeniu tej sieci szkół, ale ten jego głos będzie symbolicznym sprzeciwem wobec tych rozwiązań ustawowych, które wprowadził rząd PiS-u.

*Innych uwag ani pytań do projektu uchwały nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem innych pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie projektu dostosowania sieci szkół ponadgimnazjalnych i specjalnych do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe oraz ustalenia sieci szkół ponadpodstawowych i specjalnych na terenie Powiatu Tureckiego.

GŁOSOWANIE:

ZA – 17, PRZECIWIW – 3, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 17 głosach „za” i 3 głosach „przeciwnych”, większością głosów przyjęła uchwałę Nr XXIV/182/2017 w sprawie projektu dostosowania sieci szkół ponadgimnazjalnych i specjalnych do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe oraz ustalenia sieci szkół ponadpodstawowych i specjalnych na terenie Powiatu Tureckiego (*uchwała stanowi załącznik nr 12 do protokołu*).

#### Ad.13

Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości oznaczonej nr ewkl. 187/10 położonej w m. Kaczki Średnie gm. Turek.

Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami, Michał Radka przedłożył i pokrótce omówił powyższy projekt uchwały (*projekt uchwały stanowi załącznik nr 13 do protokołu*).

Wyjaśnił, że nieruchomość będąca przedmiotem niniejszej uchwały położona jest w Kaczkach Średnich i oznaczona jest numerem 187/10. Posiada powierzchnię 1,6196 ha. Nieruchomość ta jest zabudowana jednym budynkiem inwentarskim, dwoma budynkami gospodarczymi, jedną oborą i jednym garażem. Do grudnia 2015 roku nieruchomość wraz z tymi budynkami była przedmiotem dzierżawy, obecnie nie jest wykorzystywana. Powiat nie ma potrzeby ani możliwości jej zagospodarowania. Nie jest ona niezbędna dla funkcjonowania samego

Powiatu, czy też jego jednostek organizacyjnych. Także gospodarczo uzasadnione jest przeznaczenie tej nieruchomości do sprzedaży i uzasadnione jest podjęcie niniejszej uchwały.

**Opinię nt. projektu uchwały wyraziły Komisje:**

Komisja Inwestycji i Gospodarki Nieruchomościami – przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie w sposób jednoznaczny,

Komisja Budżetowa – powyższy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Dyskusja:

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że jest tylko zdziwiony, że radni PSL-u taką przemianę przeszli, bo przypomina sobie wypowiedzi radnego Przygońskiego, który wielokrotnie mówił, że nie wolno sprzedawać majątku Powiatu lepiej go dzierżawić a tu nagle taka zmiana, że jest dokonywana sprzedaż, istna prywatyzacja majątku należącego do Powiatu. Dla niego to jest olbrzymie zaskoczenie. Widocznie budżet musi cieniutko prząść, że na wszelkie sposoby się szuka tych złociśzy, gdzie nie patrząc w perspektywie wpływów wieloletnich, tylko tu i teraz kasa (...).

Radny Krzysztof Przygoński powiedział, że oczywiście Pan radny ma tutaj bardzo dużo racji, ale jeśli coś można wydzierżawić, oczywiście trzeba wydzierżawić, ale jeżeli czegoś się nie da wydzierżawić, bo nie znajdzie Pan zapewne nabywcy na 100% i jeżeli ten majątek nie jest zbędny dla Powiatu, to należy go sprzedać, bo dzisiaj te budynki będą niszczały.

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał: „to jest potrzebny?”

Radny Krzysztof Przygoński odpowiedział, że nie jest potrzebny.

Radny Dariusz Młynarczyk zauważył, że nie jest zbędny, to jest potrzebny.

Radny Krzysztof Przygoński stwierdził, że się przejęzyczyl.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler sprostował, że jest zbędny.

Radny Krzysztof Przygoński kontynuując dodał, że jeżeli w tej sytuacji ma to niszczeć, to jego zdaniem tak samo, jak i budynek po Domu Dziecka należy spróbować to sprzedać.

Starosta Turecki Mariusz Seńko dodał, że ze względu, że ten obiekt jest na terenie Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach będzie rekomendował, żeby ewentualne środki, które zostaną pozyskane były inwestowane w Zespół Szkół Rolniczych w Kaczkach.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że on naturalnie nie jest przeciwny sprzedaży tego rodzaju tej nieruchomości. Akurat zna ją bardzo dobrze, ma pewne tam wspomnienia rodzinne, ponieważ jego teść zarządzał tym dopóki nie zostało to zniszczone przez Rady dwie kadencje wstecz, czy trzy.

W podsumowaniu powiedział: „zadziwiony jestem tylko waszą zmianą, bo do tej pory na siłę szukaliście dzierżawców na wszelkie nieruchomości a nie myśleliście w ogóle o sprzedaży”.

Starosta Turecki Mariusz Seńko powiedział, że on by trochę polemizował z radnym D. Młynarczykiem, bo oczywiście tam, gdzie jest możliwość uzyskania dobrej ceny przez dzierżawcę jest to zasadne. Natomiast tam, gdzie to wymaga inwestycji a zysk potencjalny jest jednak niewystarczający czasami trzeba decyzyje podejmować racjonalnie.

Innych uwag ani pytań do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem innych pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości oznaczonej nr ewid. 187/10 położonej w m. Kaczki Średnie

gn. Turek.

GŁOSOWANIE:

ZA – 20, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła uchwałę Nr XXIV/183/2017 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości oznaczonej nr ewid. 187/10 położonej w m. Kaczki Średnie gm. Turek (uchwała stanowi załącznik nr 14 do protokołu).

#### Ad.14

**Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości ozn. nr ewid. 187/3 położonej w m. Turek, obręb „A”, stanowiącej własność Powiatu Tureckiego.**

Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Michał Radka przedłożył i pokrótce omówił powyższy projekt uchwały (projekt uchwały stanowi załącznik nr 15 do protokołu).

Wyjaśnił, że nieruchomość będąca przedmiotem niniejszej uchwały stanowi własność Powiatu, położona jest w mieście Turek, obręb „A” przy ulicy Konińskiej 2. Nieruchomość oznaczona jest numerem 187/3, posiada powierzchnię 3,3613 ha. Niegdyś na tej nieruchomości znajdował się Państwowy Dom Dziecka w Turku. Przeznaczenie tej nieruchomości do zbycia wynika z faktu, że Powiat obecnie nie użytkuje tej nieruchomości. Użytkowana ona już nie była w 2016 roku. Powiat nie posiada również możliwości finansowych jej zagospodarowania, sprzedaż natomiast stwarza szansę rewitalizacji tego obiektu i jego otoczenia oraz przywrócenia mu walorów użytkowych. Cała ta nieruchomość jest wpisana do rejestru zabytków.

Jednocześnie ta uchwała poza wyrażeniem zgody na sprzedaż nieruchomości dotyczy również wyrażenia zgody na obniżenie bonifikaty od ceny nieruchomości, do wysokości 5%. Zapis w tej uchwale wynika z przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami, które stanowią, że cenę nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków obniża się o 50%. Jednakże właściwy organ może za zgodą Rady w tym wypadku obniżyć tę bonifikatę, co też zostało w uchwale uczynione. Dlatego podjęcie tej uchwały jest również zasadne.

**Opinię nt. projektu uchwały wyraziły Komisje:**

Komisja Inwestycji i Gospodarki Nieruchomościami – przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie w sposób jednogłośny,

Komisja Budżetowa – powyższy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Dyskusja:

Radny Marian Mirosław Marczewski wyraził olbrzymią satysfakcję, że w trybie tak szybkim Pan Starosta podjął jego inicjatywę, aby nie dopuścić do dewastacji, do niszczenia tego obiektu i stąd też ten projekt uchwały. Z tego, co usłyszeli na Komisji obiekt ten został wyceniony na 4.200.000 zł, czyli cena wyjściowa dla ewentualnego nabywcy, to 2.100.000 zł, pomniejszone o 5%. Po czym sprostował, że 4.200.000 zł minus 5%.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zauważył, że startujemy z górnego pułapu.



Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że ma nadzieję, że znajdzie się nabywca i że ten obiekt na mapie Turku będzie takim, jak ileś lat temu – będzie pełnił fajną jakąś funkcję a oni tutaj, wszyscy radni będą mieć satysfakcję z tego, że nie dopuścili do ruiny tego obiektu.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że jak sobie przypomina dyskusję na którejś Komisji Budżetowej, to intencją tego rodzaju kroku było wywołanie reakcji potencjalnych spadkobierców i ta uchwała jakby ma wywoływać ich do działania, żeby ujawnili swoje uprawnienia w tym zakresie i myślał, że w tym kierunku idą. Z tego, co mówił Pan radny Marczewski (ostatnio taka komitywa na linii radny Marczewski a koalicja rządząca w Powiecie) – Państwo idziecie w tym kierunku, żeby autentycznie sprzedać tę nieruchomości?

Następnie zwrócił się do Starosty i powiedział, że jeżeli ktoś się zgłosi i kupi tę nieruchomości i przejdzie wszystkie formalne kroki, to czy są gotowi sprzedawać tę nieruchomości?

Starosta Turecki Mariusz Seńko odnosząc się do słów radnego powiedział, że chyba dobrze, że taka dobra dyskusja między nim a Panem radnym Marczewskim ma miejsce i czasami warto posłuchać innych, żeby te decyzje właściwe podejmować. Natomiast, co do tego logika wskazuje, że jeżeli ktoś podejmuje jakieś działanie, tzn. z takim przeświadczeniem, że chce coś zrealizować. Więc tak – podtrzymuje, że ogłaszając ten przetarg chcą tą nieruchomości sprzedać a jeżeli faktycznie będą ci spadkobiercy wnosili pewnego rodzaju roszczenia, to też od razu uda się tą sytuację wyjaśnić pod względem prawnym.

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że można tylko wyrazić ubolewanie, co do jakiejś takiej podejrzliwości Pana radnego Młynarczyka. Jeżeli podejmuje się chyba słuszne działanie, bo chyba tego Pan radny nie podważy, to się radnemu nie podoba to, że gdzieś jest współpraca ze Starostą „albo Pan nie umie współpracować ze Starostą albo Pan nie chce (...), bo są obszary w tym Powiecie, gdzie niezależnie od podziałów politycznych, które przecież zawsze będą (...) współpracować trzeba”.

Kontynuując powiedział, że faktycznie on podnosił to, że ma nadzieję, że wyjaśni się sprawa ewentualnych spadkobierców, którzy się ujawnią wtedy, kiedy powstanie projekt tejże uchwały.

Radny Dariusz Młynarczyk zwrócił się do radnego Marczewskiego i powiedział: „brakowało nam tego, bo jak my się nie pokłócimy, to tu będzie (...) martwa cisza”.

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział: „ja się z Panem nie kłócę, ja z Panem polemizuję”.

Radny Dariusz Młynarczyk odpowiedział: „Pan mi szpilki wbija non stop”.

Następnie dodał: „co do mojej współpracy ze Starostą była takowa i nawet musiałem się tłumaczyć niejednokrotnie przed różnymi organami, że tam gdzieś współpracuję ze Starostą, co było dla mnie zadziwiające. Natomiast Pan uchwałę jedną za drugą kłepie im (...) a taki Pan opozycjonista. A rączka do góry, idzie tak, jak (...)”.

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział: „Pana też bym poklepał”.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poprosił o spokój i powagę.

Radny Dariusz Młynarczyk zwrócił się do Przewodniczącego Rady i powiedział, że prosi o zmianę miejsca przy stole obrad sesji Rady.

Radny Marian Mirosław Marczewski dodał: „ale po przyjacielsku”.

Radny Dariusz Młynarczyk „to zwróć się formalnie”.

*Innych uwag ani pytań do projektu uchwały nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem innych pytań zamknął dyskusję

i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości ozn. nr ewid. 187/3 położonej w m. Turek, obręb „A”, stanowiącej własność Powiatu Tureckiego.

GŁOSOWANIE:

ZA – 20, PRZECIWIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła uchwałę Nr XXIV/184/2017 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości ozn. nr ewid. 187/3 położonej w m. Turek, obręb „A”, stanowiącej własność Powiatu Tureckiego. (uchwała stanowi załącznik nr 16 do protokołu).

#### Ad.15

Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie na rzecz Gminy Turek, darowizny nieruchomości położonej w m. Kaczki Średnie, gm. Turek.

Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Michał Radka przedłożył i pokrótce omówił powyższy projekt uchwały (projekt uchwały stanowi załącznik nr 17 do protokołu). Wyjaśnił, że nieruchomość będąca przedmiotem niniejszej uchwały położona jest w miejscowości Kaczki Średnie, oznaczona jest numerem 218/9 i posiada powierzchnię 0,2468 ha. Nieruchomość stanowi własność Powiatu i obecnie znajduje się w użyczeniu Gminy Turek. Wójt Gminy Turek zwrócił się z wnioskiem do Zarządu Powiatu o dokonanie darowizny na rzecz Gminy tej nieruchomości. Nieruchomość jest wykorzystywana, jako boisko szkolne przy Szkole Podstawowej w Kaczkach Średnich i na taki cel ma zostać przekazana. Cel darowizny jest jednocześnie celem publicznym, gdyż jak stanowią przepisy ustawy o gospodarce nieruchomościami celami publicznymi są m.in. budowa, utrzymanie szkół publicznych a także publicznych obiektów sportowych. Więc z powyższych względów podjęcie tej uchwały jest uzasadnione.

Opinię nt. projektu uchwały wyraziły Komisje:

Komisja Inwestycji i Gospodarki Nieruchomościami – przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie w sposób jednogłośny,

Komisja Budżetowa – przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Dyskusji nie podjęta; uwag ani pytań do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie na rzecz Gminy Turek, darowizny nieruchomości położonej w m. Kaczki Średnie, gm. Turek.

GŁOSOWANIE:

ZA – 20, PRZECIWIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła uchwałę Nr XXIV/185/2017 w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie na rzecz Gminy Turek, darowizny nieruchomości położonej w m. Kaczki Średnie, gm. Turek (uchwała stanowi załącznik nr 18 do protokołu).

O godzinie 18:45 z sesji wyszła radna Barbara Zielińska. Od tej chwili obraduje 19 radnych.

#### Ad.16

**Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy Powiatem Tureckim a Miastem Konin oraz powiatem konińskim, kolskim i słupeckim dotyczącego przekazania Miastu Konin zadań w zakresie organizacji publicznego transportu zbiorowego.**

Wicestarosta Turecki Dariusz Kaluźny przedłożył i pokrótce omówił powyższy projekt uchwały (projekt uchwały stanowi załącznik nr 19 do protokołu).

Wyjaśnił, że powierzenie zadania nastąpi poprzez zawarcie porozumienia, w którym określone zostaną szczegółowe warunki wykonywania przez miasto zadań określonych w niniejszej uchwale. Ponadto poinformował, że stworzony przez Polską Izbę Gospodarczą Transportu Samochodowego i Spedycji plan zrównoważonego transportu jest w tej chwili na stronach wszystkich czterech powiatów, są to konsultacje społeczne. Do 14 marca jest czas na zgłaszanie jakichkolwiek uwag.

#### **Opinię nt. projektu uchwały wyraziły Komisje:**

Komisja Edukacji – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały,

Komisja Inwestycji i Gospodarki Nieruchomościami – przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie w sposób jednogłośny,

Komisja Budżetowa – pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

#### Dyskusja:

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że trudno by było, żeby nie zabrał głosu w sprawie, która tyle emocji wywołała pół roku temu w trakcie sesji nie pamięta sierpniowej albo czerwcowej i nie sposób nie powtórzyć pewnych argumentów, które wówczas padły.

Zwrócił się do Starosty i powiedział, że to nie głupota, to jest błąd, tak, jak mówił. „To jest błąd strategiczny, że pozbywa się Pan władztwa na rzecz Miasta Konina, władztwa w zakresie transportu publicznego. Deprecjonuje Pan prestiż Powiatu tym samym idąc w tym kierunku. Jednym słowem miał Pan czas, żeby wyciągnąć wnioski. Wojewoda (...) uchylając to wasze porozumienie dał wam czas na zastanowienie się. Można przytoczyć sentencję, że (...) błędzenie jest rzeczą ludzką, ale trwanie w błędzie jest rzeczą diabelską i tą uchwałą powoduje Pan, że prestiż Powiatu Tureckiego spada. PSL bardzo mocno bronił akcji, kiedy minister Gowin chciał likwidować Sądy Rejonowe i argumentu używał, że to jest właśnie podmywanie podwalin dla samorządu powiatowego. A wy, jak ómy idźcie w tym kierunku, żeby wyzbyć się tych uprawnień i władztwa, które ustawa wam nadaje i wyzbywacie się tych uprawnień na rzecz Konina (...). Mógłbym nawiązać do tej rozmowy z radnym Marczewskim, że jeżeli w oświacie wracamy do PRL-u, to wy w tej uchwale też trochę

wracacie do PRL-u, bo za czasów PRL-u Miasto Turek na rzecz Konina wiele rzeczy straciło. Wiele inwestycji przeszło nam koło nosa tylko dlatego, że poszły do Konina. Nie rozumiem, dlaczego Prezydent Konina ma zarządzać transportem i odpowiadać za transport zbiorowy na terenie Powiatu Tureckiego, to nijak (...) nie można tego wytłumaczyć i zrozumieć a przypominam, że w poprzednim roku podpisaliście umowę z PKS Konin na warunkach bardzo niekorzystnych pod względem finansowym dla Powiatu. Płaciliście nie za przejazdy, nie za kilometry. Płaciliście, jak chcieliście - byliście gotowi płacić za gotowość po stawkach bardzo, bardzo wysoko postawionych. Bardzo, bardzo zła decyzja, strategicznie zła, błędna decyzja Panie Starosto”.

Starosta Turecki Mariusz Seńko zwrócił się do radnego D. Młynarczyka i powiedział, że nie wchodząc w szczegóły, bo już te argumenty wielokrotnie w tej dyskusji były podnoszone ale, jak Pan oczywiście radny zauważa, to w takim doborowym towarzystwie, jak to radny mówił idziemy, bo nie tylko my tą decyzję chcemy podjąć tylko również powiaty ościenne, czyli coś chyba w tym jest, że nie tylko Powiat Turecki, tylko również inni nad tym myślą. Odpowiadając radnemu w kwestii ugrupowań powiedział, że PSI, zawsze pragmatycznie postępował w tych swoich działaniach i starał się tutaj zabezpieczyć w sposób właściwy przede wszystkim byt mieszkańców a te argumenty, które radny przytaczał o tej liberalnej gospodarce oczywiście były słuszne w niektórych może i obszarach. Natomiast rzeczywistość zweryfikowała pewne radnego założenia. Już wiemy po tym okresie czasu, że część podmiotów gospodarczych wycofała się z linii nierentownych, gdzie mieszkańcy i w tym miejscu dodał, że może też przekieruje do Pana radnego parę pism, żeby Pan radny się zapoznał, jak mieszkańcy wnioskuje o zabezpieczenie ich potrzeb życiowych również tam, gdzie ta liberalna gospodarka się nie sprawdza.

Radny Wojciech Rusek stwierdził, że też chciał powiedzieć dwa zdania, bo Pan radny Młynarczyk tego nie robi a jeżeli Pan Marczewski mówi coś pozytywnego, to go strofuje.

Radny zauważył, że do tej pory ten Powiat na mapie Wielkopolski był bezbarwny i bezpleciowy i Pan radny D. Młynarczyk - jako Starosta również się do tego przyczyniał a teraz od chwili, kiedy Pan Seńko został Starostą zaczyna ten Powiat być widać i zaczyna się pojawiać jaskrawym kolorem, zaczyna być o nim głośno „a Pan doczepi się jednej uchwały, która się Panu nie podoba typu (...) przewóz, itd. osób i zaczyna Pan po prostu do tego ideologię dorabiać”.

Poprosił, by radny spojrział szerzej na wszystko - na oświatę i inne historie. Zauważył, że pod koniec tamtej kadencji on mówił i dobrze się stało, że taki Starosta został Starostą, bo o oświacie mówił, za co kubek różnych historii na jego głowę się wylał, że kolos na glinianych nogach, którym jest oświata się chwieje. A dzisiaj są efekty, niedawno podpisany pakiet czternastomilionowy, o którym mowa. Poprosił trochę spojrzeć szerzej na to wszystko i wtedy będzie dobrze i nie będzie radny krytykował ani Starosty ani PSI-u wicecznie.

W podsumowaniu powiedział, że już nie będzie się odnosił do ugrupowania radnego D. Młynarczyka.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że ma uwagę, prośbę do Przewodniczącego. Zauważył, że są na sesji Rady Miejskiej a tu sporo erotyki. Pan radny Marczewski go klepiec.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gehler sprostował, że są na sesji Rady Powiatu, bo jak by byli na sesji Rady Miejskiej, to na pewno by tu nie siedział.

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał, jak powiedział i jednocześnie dodał, że może - „mu to miasto siedzi w głowie”. Kontynuując zauważył, że są na sesji Rady Powiatu a tu Pan radny Marczewski chce go klepać i nie wiadomo, co robić. Pan radny Rusek o jakimś dwupleciowym Staroście chce mówić. „Co do osiągnięć waszej kadencji Panie radny Wojciechu nie jestem tak optymistycznie nastawiony, jak Pan. Powiem więcej dwa lata temu byłem delikatnie

optymistycznie nastawiony mimo tej waszej dziwacznej koalicji z PiS-em. Dzisiaj już wiem jedno (...), to była błędna decyzja z waszym wyborem. Ten Powiat nie idzie w dobrym kierunku a sprawa z oddziałem chirurgii odbije wam się dużą czkawką tak jak i odbije wam się czkawką, to przekazanie kompetencji Prezydentowi Konina. Odbije się wam dużą czkawką zarówno ta chirurgia jak i ten transport ”.

*Innych uwag ani pytań do projektu uchwały nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem innych pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy Powiatem Tureckim a Miastem Konin oraz powiatem konińskim, kolskim i słupeckim dotyczącego przekazania Miastu Konin zadań w zakresie organizacji publicznego transportu zbiorowego.

GŁOSOWANIE:

ZA – 15, PRZECIW – 3, WSTRZYMAŁO SIĘ – 1.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 19 radnych przy 15 głosach „za”, 3 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”, większością głosów przyjęła uchwałę Nr XXIV/186/2017 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy Powiatem Tureckim a Miastem Konin oraz powiatem konińskim, kolskim i słupeckim dotyczącego przekazania Miastu Konin zadań w zakresie organizacji publicznego transportu zbiorowego (*uchwała stanowi załącznik nr 20 do protokołu*).

#### Ad.17

#### Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie zmiany budżetu Powiatu Tureckiego na 2017 rok.

Skarbnik Powiatu Teresa Borkowska przedłożyła i omówiła przedmiotowy projekt uchwały (*projekt uchwały stanowi załącznik nr 21 do protokołu*).

Wyjaśniła, że projekt zmian do budżetu na 2017 rok zakłada zwiększenie dochodów i wydatków o kwotę 823.932 zł.

Następnie zgodnie z uzasadnieniem do przedłożonego projektu uchwały omówiła zmiany w dochodach i wydatkach.

**Opinię nt. projektu uchwały wyraziły Komisje:**

Komisja Edukacji – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały,

Komisja Inwestycji i Gospodarki Nieruchomościami – przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie w sposób jednogłośny,

Komisja Budżetowa – przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

*Dyskusji nie podjęto, uwag ani pytań do projektu uchwały nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Powiatu

Tureckiego na 2017 rok.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 18, PRZECIWIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 1.**

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 19 radnych przy 18 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się”, większością głosów przyjęła Uchwałę Nr XXIV/187/2017 w sprawie zmiany budżetu Powiatu Tureckiego na 2017 rok (*uchwała stanowi załącznik nr 22 do protokołu*).

**Ad.18**

**Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tureckiego na lata 2017 – 2024.**

Skarbnik Powiatu Teresa Borkowska przedłożyła i omówiła przedmiotowy projekt uchwały (*projekt uchwały stanowi załącznik nr 23 do protokołu*).

Wyjaśniła, że zmiana tego dokumentu jest konieczna za sprawą wprowadzenia do wykazu przedsięwzięć nowego zadania dotyczącego realizacji projektu w zakresie pomocy społecznej, czyli poprawa dostępu oraz rozszerzenie usług opiekuńczych i asystenckich oraz usług wsparcia rodziny i systemu pieczy zastępczej w Powiecie Tureckim, projekt realizowany w latach 2017 – 2019. Oraz zwiększeniem nakładów dotyczących dofinansowania w programie oświatowym – kształcenie zawodowe młodzieży.

Następnie zgodnie z załącznikiem nr 1 i nr 2 omówiła zmiany do Wieloletniej Prognozy Finansowej.

**Opinię nt. projektu uchwały wyraziły Komisje:**

Komisja Edukacji – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały,

Komisja Inwestycji i Gospodarki Nieruchomościami – przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie w sposób jednogłosny,

Komisja Budżetowa – przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

*Dyskusji nie podjęto, uwag ani pytań do projektu uchwały nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tureckiego na lata 2017 – 2024.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 18, PRZECIWIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 1.**

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 19 radnych przy 18 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się”, większością głosów przyjęła Uchwałę Nr XXIV/188/2017 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tureckiego na lata 2017 – 2024 (*uchwała stanowi załącznik nr 24 do protokołu*).

**Ad.19**

**Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie udzielenia pomocy finansowej.**

Skarbnik Powiatu Teresa Borkowska przedłożyła i omówiła przedmiotowy projekt uchwały (*projekt uchwały stanowi załącznik nr 25 do protokołu*).

Wyjaśniła, że projekt tej uchwały jest konsekwencją zapisów budżetu na rok 2017, gdzie mamy pozycję dotyczącą dofinansowania dla Gminy Miejskiej Turek w formie pomocy finansowej zadania w zakresie utrzymania ulic gminnych w mieście Turek. Jest to kwota 43.129 zł a mowa jest o ulicy Ogrodowej i Słowackiego oraz ulicy Nowa i Południowa. Jest to kontynuacja działań podjętych już w 2016 roku.

**Opinię nt. projektu uchwały wyraziły Komisje:**

*Komisja Inwestycji i Gospodarki Nieruchomościami* – przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie w sposób jednogłówny,

*Komisja Budżetowa* – przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

*Dyskusji nie podjęto, inwag ani pytań do projektu uchwały nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej.

**GŁOSOWANIE:**

**ZA - 19, PRZECIW - 0, WSTRZYMAŁO SIĘ - 0.**

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 19 radnych przy 19 głosach „za”, jednogłównie przyjęła Uchwałę Nr XXIV/189/2017 w sprawie udzielenia pomocy finansowej (*uchwała stanowi załącznik nr 26 do protokołu*).

**Ad.20**

**Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia czynności kontrolnych w zakresie skargi dotyczącej zadań Starosty Tureckiego.**

*Projekt uchwały stanowi załącznik nr 27 do protokołu.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zauważył, że na poprzedniej sesji mieli też skargę, którą w dniu dzisiejszym będą rozpatrywali, w następnym punkcie. Następnie powiedział, że w międzyczasie wpłynęła następna skarga, której projekt uchwały przekazujący do rozpatrzenia Komisji Rewizyjnej radni mają przed sobą. Jest też uzasadnienie do tego projektu uchwały.

W podsumowaniu poprosił o przyjęcie tej uchwały, ponieważ tą uchwałą tak naprawdę zlecają Komisji Rewizyjnej dopiero przeprowadzenie tych czynności wyjaśniających, które – jeżeli Komisja się wyrobi i będą takie okoliczności na następnej sesji będą projekt uchwały rozpatrujący tą skargę przyjmowali. Dlatego poprosił o przyjęcie tej uchwały.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

*Dyskusji nie podjęto, inwag ani pytań do projektu uchwały nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia czynności kontrolnych w zakresie skargi dotyczącej zadań Starosty Tureckiego.

GŁOSOWANIE:

ZA – 19, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 19 radnych przy 19 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła Uchwałę Nr XXIV/190/2017 w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia czynności kontrolnych w zakresie skargi dotyczącej zadań Starosty Tureckiego (uchwała stanowi załącznik nr 28 do protokołu).

#### Ad.21

#### Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie rozpatrzenia skargi dotyczącej zadań Starosty Tureckiego.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler powiedział, że po sugestiiach radców prawnych wyłącza jawność posiedzenia sesji.

Wyjaśnił, że pozwala na to statut i § 25 ust. 2 tego statutu: „Wylączenie jawności sesji jest dopuszczalne w przypadkach przewidzianych w ustawach”. Zauważył, że tutaj mamy do czynienia właśnie z taką sytuacją, dlatego wyłącza jawność sesji w tym punkcie ze względu na ochronę danych osobowych i wrażliwych osoby skarżącej.

Poprosił o opuszczenie sali posiedzeń przez wszystkie te osoby, które nie są radnymi, radcami prawnymi i protokolantami.

Podsumował, że postarają się to szybko i sprawnie przeprowadzić i zaprosił na następne punkty porządku obrad.



Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler stwierdził, że ujawniają sesję i na salę posiedzeń zaprosił zgromadzonych na korytarzu pozostałych uczestników obrad.

#### Ad.22

#### Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Starosta Turcecki Mariusz Sejko udzielił odpowiedzi na interpelacje.

Co do interpelacji dotyczących skierowania tematów do Pana Burmistrza wyjaśnił, że oczywiście takie pisma stosownie skieruje.

Natomiast, co do kwestii związanych z interpelacją Pana radnego Dariusza Młynarczyka dotyczącą ulicy Smorawińskiego nadmienił, że takie uzgodnienia prowadził Kierownik ZDP w Turku Pan Andrzej Paruszewski z kierownikiem PGKiM. Te uzgodnienia dotyczyły pewnych kwestii wykonywania robót związanych z realizowaną inwestycją. Jak radni pamiętają dokumentacja projektowa obejmowała zarówno tzw. część naziemną, czyli te roboty drogowe, jak również ią tzw. część podziemną, czy infrastrukturę techniczną sieci

wodociągowych, kanalizacji, gdzie planowana inwestycja wchodziła w kolizję z tą infrastrukturą.

Wyjaśnił, że po długich rozmowach w końcu Zarząd podjął decyzję o zabezpieczeniu całości środków na realizację tego projektu w kwocie 750.000 zł, ale wówczas jakby pojawiła się propozycja, że samorząd miejski jest skłonny wykonać część tej inwestycji w zakresie tej infrastruktury, która będzie własnością miasta. W dokumentacji wstępnie ta kwota była szacowana na 200 kilkadziesiąt tysięcy złotych, te działania związane z przebudową tej infrastruktury i one miały obejmować przełożenie sieci wodociągowej, budowę odcinka kanalizacji deszczowej, renowację istniejącego odcinka kanalizacji deszczowej i usunięcie kolizji na sieci kanalizacji sanitarnej i takie uzgodnienia również z przekazanych informacji przez Pana Kicownika Paruszewskiego pisemne zostały przeprowadzone. Wydaje się, że dla miasta była to decyzja dość istotna, bo skutkowało to tym, że gdybyśmy tego uzgodnienia nie dokonali i rozpoczęli inwestycję naszą bez jakby oglądania się na samorząd miejski, to z informacji wskazanej przez przedstawicieli samorządu miejskiego kwoty, które oni zamierzali ponieść na zadanie inne niż związane akurat konkretnie z przebudową tej naszej inwestycji, ale również istotne dla miasta byłyby dużo większe, gdyż w momencie wykonania przez nas infrastruktury drogowej oni by musieli ponieść dużo wyższe kwoty realizując swoją inwestycję, gdyż musieliby realizować „przeciskami”, co by w znacznym stopniu podniosło koszt ich inwestycji.

Więc taka informacja do nas wpłynęła. My oczywiście się zgodziliśmy, że jak najbardziej przystajemy na tą propozycję i PGKiM ma wykonać tą część, którą wcześniej wymienił.

Ponadto przekazał, że również zostały otworzone oferty, które wpłynęły na realizację tej konkretnej inwestycji. Były to trzy oferty. Najwyższa była to kwota 599.256,25 zł a najniższa 496.874,42 zł. Przypominał, że mieliśmy zabezpieczoną na to zadanie kwotę 749.999,89 zł. Czyli tutaj ta oferta spełnia założone wartości i będzie mogła być realizowana. Natomiast teraz oczywiście chcą terminy te uzgodnić dogodnie dla samorządu miejskiego, żeby oni zdążyli swoją część wykonać bez ponoszenia dodatkowych takich nakładów.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że jak dobrze usłyszał koszt tych prac po stronie miejskiej, to jest koszt rzędu 250 tys. zł a nie 600 tys. zł, które oferowano w przestrzeni publicznej na sesjach Rady Miasta.

Starosta Turecki Mariusz Seńko powiedział, że mówimy o szacunkowych kwotach natomiast ta kwota 650 tys. zł to nie dotyczy oczywiście naszej inwestycji.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że on pyta tylko o to, co miasto ma wykonać.

Starosta Turecki Mariusz Seńko odpowiedział, że myśli, że tak, możemy w granicach dwustu kilkadziesiąt tysięcy mówić.

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał Starostę: „a PGKiM występował do Pana z jakimiś wnioskami o udzielenie (...) od decyzji na realizację tych inwestycji, czy jeszcze nie? Czy tylko było takie robocze spotkanie na linii z Paruszewskim?”

Starosta Turecki Mariusz Seńko wyjaśnił, że zarządca drogi Kicownik Paruszewski spotkał się z przedstawicielem podmiotu PGKiM i oni dokonali uzgodnienia na piśmie również, kto będzie jaki zakres robót wykonywał.

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał: „ale formalnie postępowania z wydaniami tam decyzji Pan nie wszczął?”

Starosta Turecki Mariusz Seńko wyjaśnił, że tutaj w zakresie wydawania pozwolenia na budowę PGKiM uzgadniał cały zakres robót, który był ujęty w projekcie, czyli wszystkie uzgodnienia, które potrzebowali do realizacji były i są.

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał: „a decyzja będzie wydana, kiedy?”

Starosta Turecki Mariusz Seńko wyjaśnił, że już jest, bo przetarg jest rozpisany, więc muszą

go realizować.

Radny Dariusz Młynarczyk stwierdził, że Starosta mówi teraz o tej części powiatowej a on pyta o tą część miejską.

Starosta Turecki Mariusz Seńko odpowiedział, że oczywiście ona też była ujęta w tej dokumentacji.

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał: „to była jedna?”.

Starosta Turecki Mariusz Seńko wyjaśnił, że to była całość dokumentacji. Co prawda właścicielem tej infrastruktury jest miasto i będzie docelowo miasto natomiast nasza inwestycja wchodziła w kolizję z pewnymi elementami tej infrastruktury i dlatego tutaj taka decyzja zapadła, że my zabezpieczamy całość. Gdybyśmy nie doszli do porozumienia z miastem, to byśmy wykonali tę część za te dwieście kilkadziesiąt tysięcy sami – samodzielnie. Natomiast tak, jak podkreślił inwestycja planowana przez miasto, czy ta kwota, która dodana została do tej planowanej inwestycji wymagałaby w późniejszym okresie gdybyśmy my samodzielnie wykonali tą inwestycję dodatkowych nakładów wielokrotnie wyższych, więc tak się domyśla, że prawdopodobnie ta decyzja, która została podjęta przez miasto też była skalkulowana na jakiś elementach finansowych, że warto było zainwestować to 240 tys. zł teraz w tą część infrastruktury podziemnej, żeby nie ponosić kosztów wyższych przy inwestycji, którą zamierza realizować miasto.

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał, to miasto nie będzie prowadziło prac fizycznych, tylko zwróci nam finansowo?

Starosta Turecki Mariusz Seńko odpowiedział, że nie. Będzie fizycznie prowadziło.

Radny Dariusz Młynarczyk dodał, że nie mając dla siebie wydanej decyzji, pozwolenia na budowę (...).

Starosta Turecki Mariusz Seńko wyjaśnił, że to my jesteśmy inwestorem tutaj i uzgodnienie, które było potrzebne zostało przeprowadzone.

Radny Dariusz Młynarczyk dopytał, czy my jesteśmy też inwestorem na tej części, którą miasto ma wykonać.

Starosta Turecki Mariusz Seńko odpowiedział, że tak.

Dyrektor Gospodarki Nieruchomościami Michał Radka odpowiedział, że pozwolenie na budowę jest wydane na Powiat na tą część, którą też miasto ma.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zamknął punktu 22 porządku obrad, tj.: *odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.*

## **Ad.23**

### **Wolne głosy i wnioski.**

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poinformował, że wraz z materiałami na sesję radni otrzymali lub w dniu dzisiejszym pojawiły się nowe materiały, które zostały rozłożone na stole, a mianowicie:

- zaproszenie do udziału w „XVIII Mistrzostwach Samorządowców Powiatu Tureckiego w Halowej Pilce Nożnej”, które odbędą się 18 marca 2017 r. (*zaproszenie stanowi załącznik nr 31 do protokołu*),
- zaproszenie od Senator RP Margarety Budner na uroczystą Mszę Świętą z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, która to odbędzie się 1 marca 2017 roku o godzinie 18:00, w Kościele św. Bartłomieja Apostoła w Koninie (*zaproszenie stanowi załącznik nr 32 do protokołu*),

- zaproszenie na „XVIII Mistrzostwa Powiatu Tureckiego w tenisie stołowym” (zaproszenie stanowi załącznik nr 33 do protokołu).

Ponadto Przewodniczący przypomniał radnym o obowiązku złożenia do 30 kwietnia 2017 roku oświadczenia majątkowego radnego wraz z kopią zeznania o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym (PII) za rok poprzedni i jego korektą w dwóch egzemplarzach. Druki oświadczeń radni otrzymali wraz z materiałami na sesję.

Przewodniczący zauważył, że na którejś z sesji radny Michał Harasny mówił o tym, żeby może zorganizować szkolenie dotyczące prawidłowości wypełniania oświadczeń majątkowych. Poinformował, że w dniu dzisiejszym odbył rozmowę z Panią Naczelnik Urzędu Skarbowego w Turku, która wyraziła taką wolę, że takie szkolenie mogą oni zrobić radnym. Oczywiście poprosiła, żeby to było na piśmie, dlatego myśli, że jutro, pojutrze wyjdzie takie pismo do Urzędu Skarbowego w Turku. Zasugerujemy jakąś datę (miejsce już mamy), tylko wybrześmy termin, który jest akurat wolny dla tej sali i takie szkolenie z wypełniania oświadczeń majątkowych zrobimy. Myśli, że przed 30 kwietnia.

Radny Michał Harasny zapytał o kwestię postępowania przetargowego na drogę Wzrąca – Piętno – czy my czekamy, czy rozpoczynamy już procedurę i na jakim, to jest etapie?

Starosta Turecki Mariusz Seńko wyjaśnił, że w dniu dzisiejszym nastąpiło otwarcie tych ofert. Teraz są one przeglądane pod względem formalnym, czy spełniają kryteria. Najniższa kwota z kwot złożonych, to jest 2.600.000 zł. Kolejne są powyżej 3.200.000 zł, które są zabezpieczone na to zadanie, przy czym kolejna z tych ofert, to jest chyba 3.300.000 zł z tego, co pamięta.

Radny Michał Harasny poprosił, by Starosta przypomniał, ile w budżecie mieliśmy zabezpieczone na to?

Starosta Turecki Mariusz Seńko odpowiedział, że 3.200.000 zł.

Radna Zofia Gruszczyńska powiedziała, że chodzi jej o przetarg na skrzyżowanie w Miłaczewie, które miało być robione. Radna zauważyła, że pieniądze w budżecie na ten cel są zabezpieczone i chciała tylko zapytać, kiedy będzie.

Starosta Turecki Mariusz Seńko wyjaśnił, że wkrótce będzie ogłoszenie przetargu, ponieważ zespół, którym kieruje Kierownik ZDP w Turku tych przetargów ma dużą liczbę, więc te dwa udało się zrealizować. Kolejne są przygotowywane. Myśli, że wkrótce będzie ogłoszony. Nie wie, czy w tym tygodniu akurat, ale na pewno w najbliższym czasie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poinformował, że następna sesja Rady Powiatu jest planowana na 31 marca 2017 r.

Następnie zauważył, że wraz z materiałami na sesję na płycie oprócz tych materiałów dotyczących Policji i Straży Pożarnej, które to sprawozdania były dziś referowane otrzymali także projekt uchwały Sejmiku Województwa Wielkopolskiego w sprawie określenia programu ochrony powietrza i to jest do zapoznania (projekt uchwały stanowi załącznik nr 34 do protokołu). Nad tym materiałem nie muszą procedować, wyrażać jakiejś opinii. Sugestia Pani Dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i jego w konsekwencji była taka, żeby przekazać to radnym do zapoznania.

Kontynuując powiedział, że chciał jeszcze o jednej rzeczy powiedzieć, która się wyjaśniła niedawno. Poinformował, że on osobiście otrzymał do wiadomości pismo od Wojewody Wielkopolskiego w sprawie radnego Jana Koniecznego. Przewodniczący przypomniał, że jak

radni wiedzą toczyło się jakieś postępowanie wyjaśniające odnośnie prawidłowości pełnienia mandatu przez radnego Koniecznego w kontekście wykonywanej pracy.

Następnie zacytował część pisma: „Odpowiadając na pismo z dnia 7 września 2016 r. w przedmiocie zbadania przesłanek naruszenia przez radnego Rady Powiatu Tureckiego Pana Jana Koniecznego przepisu art. 25 b ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym niniejszym wyjaśniam, co następuje. Wojewoda Wielkopolski działając w granicach przysługujących mu uprawnień przeprowadził postępowanie wyjaśniające w celu zbadania, czy nie zaszyły przesłanki do stwierdzenia, iż nastąpiło wygaśnięcie mandatu radnego Pana Jana Koniecznego. Z uwagi na naruszenie ustawowego zakazu łączenia mandatu radnego z wykonywaniem określonych w odrębnych przepisach funkcji lub działalności. W jego wyniku stwierdzono, iż w przedmiotowej sprawie nie doszło do naruszenia ustawowego zakazu, tym samym nie zaistniała przesłanka do wygaśnięcia mandatu radnego Pana Jana Koniecznego”.

Przewodniczący zauważył, że jest dalsza część uzasadnienia, którego on już nie będzie odczytywał. Pismo to jest w Biurze Rady i jeżeli ktoś chce się szczegółowo zapoznać, to może to uczynić.

Radny Andrzej Wojtkowiak swoją wypowiedź skierował do Starosty i stwierdził, że swego czasu Starosta złożył deklarację, że jeżeli ta kwota będzie trochę inna, czy zaoszczędzimy na ulicy Smorawińskiego to, że resztę środków przeznaczy na tzw. rondo plastikowe.

Zapytał, czy Pan Starosta to podtrzyma?

Starosta Turecki Mariusz Sefko odpowiedział, że nie wie, czy my jeszcze zaoszczędziliśmy pieniądze, bo trzeba te inwestycje rozpatrywać kompleksowo. My nie mamy jednego przetargu. Więc może się okazać, że na jednym zaoszczędziliśmy a na drugim będzie brakowało i na trzecim będzie brakowało. Więc, jak skończymy te wszystkie przetargi, to wtedy zobaczymy mniej więcej, czy coś nam zostało, czy nie nam nie zostało.

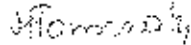
Radny Dariusz Młynarczyk poinformował i zaprosił na spotkanie z Prezesem Związku Nauczycielstwa Polskiego Sławomirem Broniarzem. Temat spotkania, to teraźniejszość i przyszłość polskiej edukacji, o edukacji zawsze warto rozmawiać. Spotkanie odbędzie się jutro, o godzinie 18:00 w hotelu Arkady. W podsumowaniu powiedział, że wszystkich zaprasza.

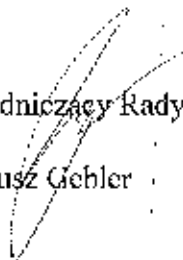
*Innych pytań i uwag nie zgłoszono.*

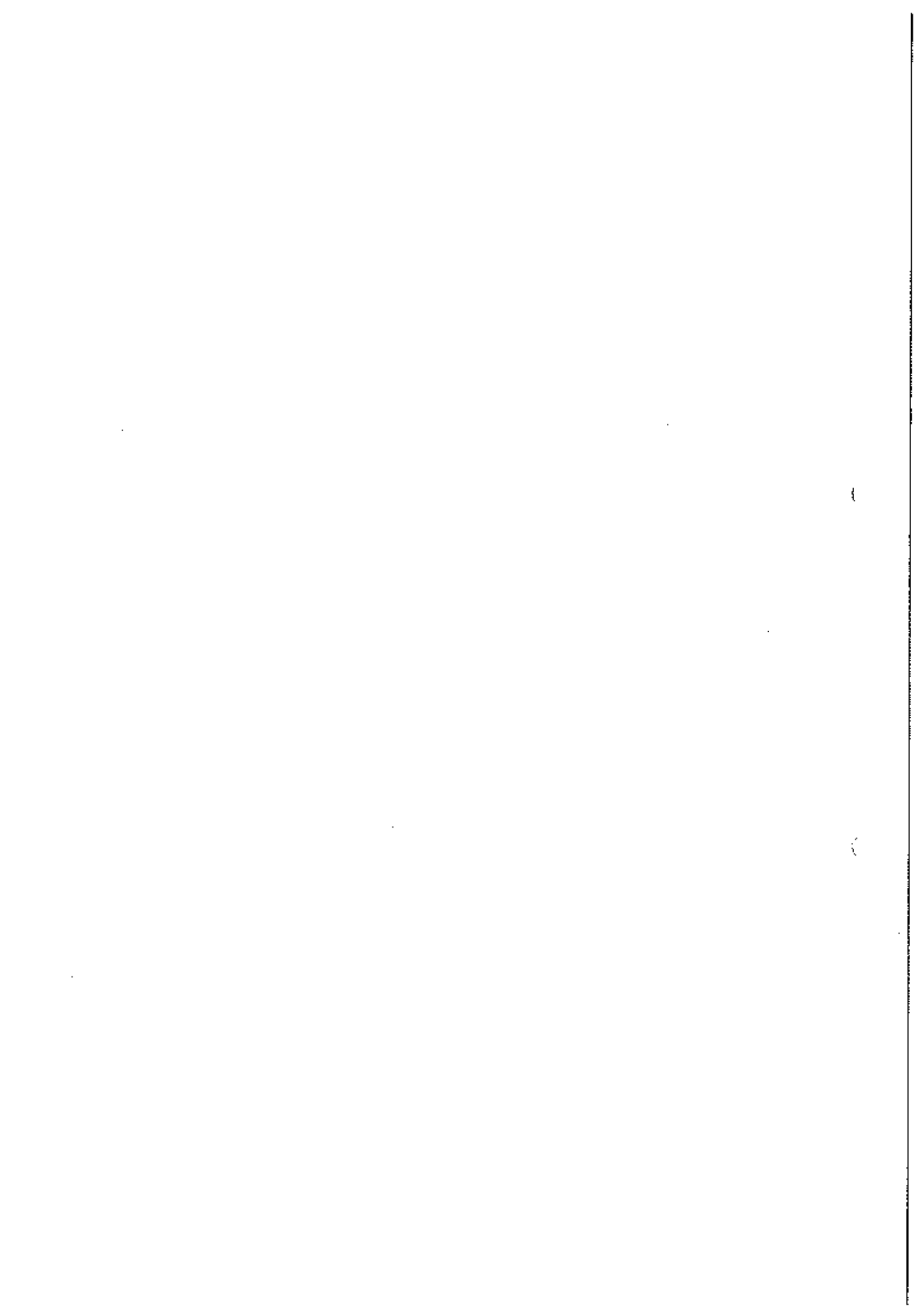
#### Ad.24

#### Zamknięcie obrad XXIV Sesji Rady Powiatu Tureckiego.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gehlor stwierdził wyczerpanie porządku obrad i zamknął XXIV sesję Rady Powiatu Tureckiego, jednocześnie dziękując za przybycie i udział w obradach.

Protokolowała  
  
 Magdalena Tomczak

Przewodniczący Rady  
  
 Tadeusz Gehlor



Wylączenie jawności z uwagi na ochronę prywatności na podstawie art.5 ust. 2 ustawy z dnia 06.09.2001. r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2018 r. poz.1330 i 1559)

